Nr 199. Kraków, Sroda 30. Kwietnia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36	18	9 koron	3 „ —
W innych państwach	48	24	12	4 „ —

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupcayca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Dar Narodowy 3 Maja.

Polacy!

Wśród rocznic naszych jedna jest tylko rocznica radosna i świetlana, jak poranek majowy, — rocznica, którą naród nasz nad inne ukochał, której blask promienny wlewa wesele w serca polskie: Rocznica Trzeciego Maja, rocznica jutrzenki dziejowej, co na niebie polskiem zabłysła po długich latach upadku, ciemnoty i rozkładu, co nowe myśli zbudziła, nowe siły w narodzie wyzwoliła, równych z równymi, wolnych z wolnymi bratnim węzłem miłości Ojczyzny do pracy społecznej sprzęgła. Wspomnienie tej chwili, gdy Naród z Królem i Król z Narodem, jedną myślą ożywieni, w ideał Ojczyzny wolnej, niepodległej, a potężnej wpatrzeni, uchwalili prawo o Konstytucyi Trzeciego Maja — po wieczne czasy nieść będzie błogosławieństwo tym, którzy, z hasłami tego prawa idąc w lud, niosą mu światło wiedzy i żywe słowo nadziei na lepsze jutro. Towarzystwo Szkoły Ludowej idee Trzeciego Maja wcieliło w swój program pracy i na całym obszarze ziem naszych niema dziś drugiej instytucyi, któraby te idee lepiej reprezentowała, któraby lepiej wszystkie stany łączyła i wszystkie duchy w jedno ognisko zespalała.

Więc już niejako prawem zwyczajowem dzień Trzeciego Maja jest świętem Towarzystwa Szkoły Ludowej; w tym dniu radosnym ono się z dorobkiem swoim społecznym przypomina i o poparcie swych celów i prac odwołuje. Do pałaców magnatów i do chat wieśniaczych, do wielkich zakładów przemysłowych i do ubogich izb robotniczych docierają listy składkowe T. S. L. na Dar Narodowy Trzeciego Maja.

Niechaj więc każdy, komu są drogie nasze ideały i cele, ofiaruje na Dar Narodowy Trzeciego Maja, ile tylko najwięcej dać może. Niechaj to stanie się obowiązkiem narodowym, by w uroczystym dniu Trzeciego Maja wszyscy Polacy na rzecz oświaty narodu się opodatkowali. Podany w naszkiclu listy, niech w cyfry dorobek T. S. L. świadczy, że ofiarny grosz, składany na Dar Narodowy Trzeciego Maja, rozsiewa zdrowe ziarno posiewu pod lepszą przyszłość, obficie wydaje owoce.

Więc niechaj i w roku bieżącym nie da[lej] patryotyczny czyn, niechaj w tem narodowem dziele odbudowy Ojczyzny nikogo nie zbraknie, niechaj strugą świętą obfitą popłyną ofiary na Dar Narodowy Trzeciego Maja dla Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Prezes:
Dr Ernest Bandrowski.

Wiceprezesi:
Dr Ernest Adam
Jerzy Piwocki.

Sekretarze:
Antoni Januszewski
Dr Zdzisław Próchnicki
Wincenty Sikora.

Skarbnik:
Edmund Piechnik.

Rachmistrz:
Tadeusz Tabaczyński.

Alexandrowiczówna Aniela, Cieński Tadeusz, dr Cyga Leszek, Eckert Ludwik, ks. dr Gabryl Franciszek, dr Grabowski Tadeusz, Gruszecki Stanisław, Halski Ludwik, Łopuszański Tadeusz, Madejczyk Jan, Maślanka Franciszek, Mazur Władysław, dr Młynarski Feliks, Mohr Antoni, Mossoczy Władysław, Natanson Stefan, dr Opieński Jan, Ostrowski Witold, Parczyński Józef, dr Piepes-Poratyński Jan, Praczyńska Michalina, Rymar Stanisław, dr Schmidt Emil, Srokowski Stanisław, Strokowa Jadwiga, Weber Jan, Witos Wincenty, Wyczyński Kazimierz.

Rada nadzorcza: dr Głąbiński Stanisław, dr Kunicki Ryszard, dr Rowiński Stanisław, dr Starzewski Maryan, dr Surzycki Stefan, Tetmajer Włodzimierz, dr Wasung Władysław.

Pod odezwą powyższą pozwolili umieścić swoje podpisy następujący posłowie na Sejm krajowy, do Rady państwa i członk. Izby panów: D. Abrahamowicz, inż. Klaudyusz Angerman, dr Stanisław hr. Badeni, dr Antoni Banaś, dr Roger Battaglia, Jerzy hr. Baworowski, dr Adolf Beck, dr Jan Bednarski, dr Szymon Bernadzikowski, dr Stanisław Biały, dr Stanisław Bieberstein-Starowieyski, Jan Bis, Jakób Bojko, Antoni Bomba, Adolf bar. Brunicki, Juliusz bar. Brunicki, dr Józef Buzek, Artur Zaremba-Cielecki, Jan Cieluch, Stefan Cipser, Tadeusz Czarkowski-Golejewski, Witold ks. Czartoryski, dr Władysław Czaykowski, Ignacy Daszyński, dr Stanisław Dąbski, Władysław Dębski, dr Herman Diamand, Władysław Długosz, Ludwik Dobija, dr Fransiszek Doliński, Jan Kanty Federowicz, Rudolf Gall, Michał Garapich, dr Ludomił German, Władysław Gniewosz, August Gorayski, dr Antoni Górski, Jan bar. Goetz-Okocimski, dr Adolf Gross, dr Alfred Halban, Cezary Haller, Edwin Hauswald, Kazimierz Horodyski, dr Jan Hupka, Józef Hudec, dr Władysław Jahl, dr Stanisław Jabłoński, Wincenty Jabłoński, Józef Jachowicz, Kazimierz Jampolski, dr Władysław Leopold Jaworski, Michał Jedynak, dr Stanisław Jędrzejowicz, Andrzej Kędzior, dr Zygmunt Klemensiewicz, Jan Kleski, dr Henryk Kolischer, Stefan hr. Komorowski, Jan bar. Konopka, dr Juliusz hr. Korytowski, dr Witold Mora-Korytowski, dr Włodzimierz Kozłowski, Wincenty Kraiński, Adam Krężel, Aleksander Krzeczunowicz, Mikołaj Krzysztofowicz, Jan Kubik, dr Ignacy Landau, Kazimierz Laskowski, Zygmunt hr. Lasocki, dr Juliusz Leo, Zygmunt Lewakowski, Antoni Lewicki, dr Herman Liebermann, dr Aleksander Lisiewicz, dr Natan Loewenstein, Andrzej książę Lubomirski, Kazimierz ks. Lubomirski, dr Stanisław Łazarski, Franciszek Łyszczarz, Jakób Madej, dr Ferdynand Maiss, dr Antoni Mars, Jan Marszałkowicz, Franciszek Maryewski, dr Antoni Matakiewicz, dr Teofil Merunowicz, Józef Męciński, Emil Michałowski, dr Józef Milewski, Jędrzej Moraczewski, Stefan Moysa-Rosochacki, Edward hr. Mycielski, Wincenty Myjak, Józef Neuman, Stanisław Niezabitowski, Mieczysław Onyszkiewicz, Bronisław Osuchowski, dr Kornel Paygert, dr Tadeusz Pilat, dr Leon hr. Piniński, Roman hr. Potocki, Jan Potoczek, Fr. Ptak, dr Józef Ptaś, Aleksander Raciborski, Edmund Rauch, Albin Rayski, Mikołaj hr. Rey, dr Stanisław Rittel, dr Ignacy Rosner, Adam Ruebenbauer, Józef Rusin, dr Tadeusz Rutowski, Ignacy Rychlik, Władysław ks. Sapieha, Oktaw Sala, Józef Sare, dr Stanisław Schätzel, Oskar Schnell, Władysław Serwatowski, dr Aleksander hr. Skarbek, Wiktor Skołyszewski, Zdzisław Skrzyński, Hipolit Śliwiński, Stanisław Śmiłowski, dr Franciszek Sobolewski, Andrzej Średniawski, Stanisław hr. Stadnicki, Jan Stapiński, dr Stanisław Starzyński, dr Franciszek Stefczyk, dr Ignacy Steinhaus, Bernard Stern, dr Władysław Stesłowicz, Antoni Styła, Jan hr. Szeptycki, Wojciech Szwed, Zdzisław hr. Tarnowski, Antoni Teodorowicz, dr Tadeusz Tertil, Janusz hr. Tyszkiewicz, Mieczysław Urbański, Jan Vivien de Chateaubrun, Jan Wasung, Henryk Weiser, dr Józef Wereszczyński, Antoni hr. Wodzicki, dr Ignacy Wróbel, Tadeusz Wrześniowski, Kazimierz Wysocki, Jan Zamorski, Franciszek hr. Zamoyski, Jan Zarański, Edmund Zieleniewski, dr Fryderyk Zoll (jun.), Bolesław Żardecki.

Austrya w przededniu wojny z Czarnogórą.

Austrya osamotniona.

(Koresp. „N. Reformy".)

Wiedeń, 29 kwietnia.

Zbliżają się dni ważnych wypadków. Austrya późno, — i kto wie czy nie za późno — zdobyła się na energię i wybuch wojny jest jeszcze może tylko kwestyą kilku dni. Przez pół roku przypatrywała się Austrya bezczynnie wypadkom bałkańskim, co najwyżej starała się protestami papierowemi wstrzymać zwycięski pochód Serbii i Czarnogóry. Teraz gdy obaj sąsiedzi południowi podzielili się sandżakiem Nowo-bazarskim, gdy Serbia zdobyła całą niemal Macedonię i wszystkie ważniejsze miasta Albanii, a Skutari znajduje się w rękach Czarnogórców, — teraz Austrya zastrzega sobie „wolne ręce", aby podjąć się przyjemnej misyi wyrzucenia zwycięzców z terytoryów zdobytych.

Wrogowie monarchii habsburskiej chyba niczego innego sobie nie życzyli. Dopóki „wolne ręce" Austryi mogły istotnie przeszkodzić operacyom państw bałkańskich, Europa kajdanami przywiązała te ręce do „koncertu", dzięki czemu teraz akcya Austryi wielkiej szkody już nie wyrządzi ani Czarnogórze ani Serbii. Wyprawa przeciw Czarnogórze niewątpliwie zakończy się zwycięstwem Austryi, ale nie trzeba się łudzić, że będzie ono łatwem. Wojna w kraju górzystym wogóle nie jest łatwą i wymaga wielu ofiar. Czarnogóra zaś stracić może Skutari, zdobyte zdradą i sprytną transakcyą Nikity z Essadem paszą. Mimo to wszyscy są zdania, że Austrya tę wojnę prowadzić musi, jeżeli chce jeszcze utrzymać swoje mocarstwowe stanowisko. Wyszydzona z powodzeniem przez Czarnogórę, straciłaby w zupełności powagę na zewnątrz i wewnątrz. Austrya znajduje się dziś już w sytuacyi przymusowej, tam, gdzie ją mieć chciała Rosya i jej sojusznicy.

Ale sytuacyę tę zawdzięcza Austrya także swoim własnym sprzymierzeńcom. Utworzenie samodzielnej Albanii leży bardziej w interesie Włoch, aniżeli Austryi. Już dziś znaczna część Albańczyków grawituje ku Włochom. Ruchliwi Włosi potrafili już w ostatnich latach nawiązać stosunki handlowe i polityczne z Albanią, i nawet Essad pasza, samozwańczy „król" Albanii, przed rokiem jeszcze stał na usługach Włoch i hojne stamtąd pobierał subwencye. Jako „curiosum" ruchliwości Włoch i niedołęstwa Austryi niechaj służy fakt, że w założonych i utrzymanych kosztem Austryi szkołach w Albanii językiem wykładowym jest język włoski. Dosyć często spotykamy się też teraz z przepowiednią, że Albania to drugi Szlezwig-Holstein. Austrya wywalczy krwią swoich obywateli niezawisłość Albanii, a za lat kilka zdobędą ją Włochy.

Zręczni dyplomaci włoscy wysuwają teraz tylko Austryę na pierwszy plan i sami trzymają się jeszcze w rezerwie. Sprawa jeszcze dla Włoch nie dojrzała. Najwięcej jednak przyczynił się do osłabienia pozycyi monarchii w przesileniu bałkańskiem „najserdeczniejszy sojusznik" berliński. Bywały chwile, w których dyplomacya austryacka niedowierzała „koncertowi europejskiemu" i chciała prowadzić politykę samodzielną i energiczną wobec państw bałkańskich. Austrya nie chciała nawet wstąpić do „reunionu" ambasadorów w Londynie, przeczuwając, że będzie on tylko bronią przeciwko niej skierowaną. Ale każdym razem przyszło „Beschwichtigung" z Berlina, radzono umiarkowanie, spokój i ustępliwość. Austrya była posłuszną Berlinowi i została „wykierowaną". „Wierny przyjaciel" doskonale się zgrał z koncertem wrogów monarchii, która dziś zmuszoną jest bronić swej powagi wobec — Czarnogóry.

Wyprawa na Czarnogórę postanowiona.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 30 kwietnia.

Dzienniki tutejsze piszą dzisiaj o wyprawie austryackiej przeciw Czarnogórze jako o rzeczy pewnej i postanowionej.

„N. Fr. Presse" oświadcza:

Monarchia prowadzi wprawdzie teraz — jak twierdzi — politykę wolnej ręki, ale nie jest to już polityka wolnego wyboru. Dziś innego wyjścia nie ma. Bieg wypadków nie da się wstrzymać. Gdyby przy wybuchu wojny bałkańskiej hr. Berchtold uczynił to samo, co zrobił hr. Aehrenthal w czasie wojny tripolitańskiej, gdy wrogowie monarchii byli skromniejsi, nie byłoby przyszło do dzisiejszych zawikłań. Ale ostatecznie trzeba się liczyć z faktem i trzeba mieczem rozstrzygnąć. Musi się też mieczem zniszczyć całe to gniazdo fałszu, kłamstw i dwuznaczności, popełnianych przez różne mocarstwa wobec monarchii.

Obecnie stało się już wiadomem, że jeden z dyplomatów rosyjskich, akredytowany w jednej ze stolic bałkańskich, jest autorem całego planu z Essadem paszą, jako królem albańskim, i to właśnie dyplomata tej samej Rosyi, która zgodziła się na przyznanie Skutari Albanii, a w zamian za to uzyskała od Austryi w drodze rokowań przyznanie Serbii Djakowy.

Nie możemy się dłużej dać łudzić i oszukiwać.

„N. Freie Presse" wyraża też nadzieję, że monarchia nie będzie odosobniona w swojej akcyi przeciw Czarnogórze. Niemcy duchem będą Austryi towarzyszyć, a sprzymierzone Włochy wezmą niewątpliwie czynny udział w tej akcyi. Jak długo ktoś trzeci, niepowołany, nie wmiesza się do wojny, nie należy się obawiać międzynarodowych komplikacyj.

Inne dzienniki wyrażają się z mniejszym optymizmem co do gładkiego przebiegu wyprawy austryackiej do Czarnogóry i sądzą, że skoro wojna raz się zaczyna, nikt nie może przewidzieć, do jakich doprowadzi komplikacyj i jakie będą jej następstwa.

Rokowania z Rzymem.

Rokowania między Wiedniem a Rzymem nie są jeszcze ukończone, spodziewają się jednak, że dzisiaj nadejdzie decydująca odpowiedź Włoch. Przypuszczają, że Włochy już dlatego wezmą czynny udział w wyprawie do Czarnogóry, aby nie dopuścić do tego, by Austrya sama porządkowała później stosunki w Albanii.

Deputowany włoski Cirmeni — jak donoszą z Rzymu — sądzi, że Włochy nie powinny popełnić po raz drugi błędu, który popełniły w roku 1882, odrzucając zaproszenie Anglii do wspólnej okupacyi Egiptu.

Przygotowania do wojny.

Chociaż udział Włoch w wyprawie do Czarnogóry jest prawdopodobny, nie jest on jednak pewnym i dlatego Austrya poczyniła już wszystkie przygotowania do wyprawy na własną zupełnie rękę. Przygotowania te — jak donoszą dzienniki — są tak rozległe, że obliczone są na wojnę o wiele większych rozmiarów, aniżeli wyprawa na Czarnogórę.

Ultimatum.

Jak „Reichspost" twierdzi, Austrya prawdopodobnie jeszcze dzisiaj wystosuje ultimatum do króla Mikołaja z wezwaniem do opuszczenia Skutari. Ultimatum to pozostawi królowi Mikołajowi najwyżej 48-godzinny termin do wypełnienia żądania Austryi. Po upływie tego terminu, akcya monarchii natychmiast się rozpocznie.

Austryacki poseł w Cetynii, bar. Giessl, był wczoraj na posłuchaniu u króla Mikołaja. Jak słychać, król czarnogórski dalej zajmuje dotychczasowe nieugięte i nieprzejednane stanowisko.

Czarnogóra liczy na pomoc ze strony Serbii, która to okoliczność wywołuje również obawy międzynarodowych komplikacyj.

Rada koronna.

Wiedeń, 30 kwietnia.

Następca tronu arcyks. Franciszek Ferdynand udał się wczoraj wieczorem do ministra spraw zagranicznych, hr. Berchtolda, i zabawił u niego długi czas. Oczekują tu też przybycia węgierskiego prezydenta ministrów, który ma wziąć udział w Radzie koronnej.

Ostatnia konferencya ambasadorów.

Wiedeń, 30 kwietnia.

Jutrzejsze posiedzenie konferencyi ambasadorów w Londynie, będzie, jak przypuszczają, ostatniem, jeżeli do tej pory król czarnogórski nie odda Skutari, lub jeżeli mocarstwa nie zgodzą się na wspólną akcyę.

Plan akcyi wojennej Austryi.

Wiedeń, 30 kwietnia.

„N. Fr. Presse" donosi, że interwencya zbrojna Austryi byłaby już dawno nastąpiła. Austrya zwlekała z rozpoczęciem tej interwencyi tylko ze względu na toczące się rokowania z Włochami. Akcya wojenna Austryi rozpocznie się zapewne okupacyą portów Antivari, Dulcigno, San Giovanni di Medua i Durazzo. —

Powieści kobiece.

Gabryela Zapolska: „Kobieta bez skazy", Warszawa, Gebethner i Wolff. — Konstancya Bielska: „Separatka", powieść. Warszawa. Gebethner i Wolff. — Teresa Lubińska: „Jarzmo miłosne". Warszawa. Gebethner i Wolff, 1912.

Przerażającą jest wprost fala erotyzmu, zalewająca współczesną literaturę polską. Plon tegoroczny uwydatnia, silniej jeszcze, niż poprzednie, tę niepożądaną, a dla ogółu wprost szkodliwą, jednostronność dzisiejszych autorów. Dziwne to zaiste zaślepienie, które, w rozdartej, niedolą udręczonej, zgnębionej duszy swego narodu nie pozwala im dojrzeć nic zasługującego na uwagę, nic godnego poparcia, zachęty lub współczucia. Nie pozwala odtwarzać żadnych uczuć czystych, podniosłych i szlachetnych; żadnych dążeń ogólnoludzkich, bohaterskich, godnych nieraz silnego, epickiego rapsodu.

Klęska ekonomiczna Galicyi, krzywdy wywłaszczeń poznańskich, czwarty rozbiór Królestwa, są błahemi drobnostkami dla piór i umysłów, jakby oderwanych od realnych cierpień i potrzeb własnego kraju, a śledzących wszędzie i zawsze tylko chorobliwie podniecony instynkt płciowy.

Próżno starałby się ktokolwiek wyszukać kilka prac poważniejszych, których oś główna, oparta o podłoże szerszych, społecznych, narodowych, czy psychologicznych zagadnień, nie obraca się około tego jedynego, z chorobliwą przesadą traktowanego przedmiotu. Nie zmieni to faktu, iż zarówno pióra współczesnych trubadurów miłości, a potomków duchowych Rabelais'go i Boccacia, jak istny szereg pisarek „postępowego obozu", poświęca studya całe objawom depprawacyi moralnej i zwyrodniałego erotyzmu, niecąc niemi spustoszenie wśród młodszej generacyi współczesnej.

Miłość, w szlachetnem jej pojęciu, jest bezsprzecznie kwiatem uczuć ludzkich, a zarazem poważną dźwignią kulturalną i obyczajową. Ta ostatnia jednak poszła w pogardę wśród autorów ostatniej doby. Histeryczna erotomania, wyuzdanie zmysłowe i deprawacya moralna, oto teren, na którym rozwija się przeważnie powieść dzisiejsza. I niech mi nikt nie mówi, iż „twórcy" jej, przez miłość dla swego społeczeństwa, dla swego narodu, przez chęć uzdrowienia złych jego instynktów, prowadzą ogół przez tę gehennę nędzy moralnej, przez to piekiełko brudnego, lepkiego błota, przez te kręgi szumowin i wyrzutków ludzkich.

Nie, i stokroć nie!... Nie ma choroby, którąby się leczyło zaduchem, zarazą i brudami. Te niosą tylko śmierć i charłactwo! Jeżeli istnieją chorzy moralnie, a słabi duchem, powietrza im dajcie, czystego powietrza siół naszych i lasów. Słońca im dajcie; słońca idei i wielkich ukochań. Oderwijcie ich od nędzy życia, unieście nad poziom robaczego pełzania i lubowania się we własnych niskich instynktach. Skrzydła im przypnijcie do ramion; skrzydła waszego własnego natchnienia, szlachetnego i górnymi idącego szlakami, a zaznawszy rozkoszy bujania w tych cudnych, jasnych, sferach niebosiężnych, nie zejdą już wprost od waszej książki do błota przyziemnego.

Tłum bywa okrutny, lecz jest zarazem wrażliwy na silne, pełne zapału słowo i jak dziecię suggestyonować się niem daje. Szczególniej tłum młodzieńczy. O ten zaś, najbardziej tu chodzi.

Gonitwa za taniem powodzeniem? Spekulacya na duży pokup? Cóż za niskie, a mylne wyrachowanie wydawnicze! Czyż pp. autorom wszelakiej pornografii nic nie mówi fakt, iż mieliśmy, w latach ostatnich, ogólnie znane, a wcale nie orlem piórem pisane powieści, które, dzięki temu jedynie, iż były nawskroś uczciwe, a zajmujące, doszły do poczytności i pokupu, o jakich napróżno marzą „twórcy" przeróżnych „Kultów ciała", „Grzechów miłości", „Ślubnych welonów", „Nocy przedślubnych", e tutti quanti.

Tak, mieliśmy w ostatnich latach powieści, bynajmniej nie orlem piórem pisane, a które jednak, przechodząc z rąk do rąk, zdobywały, wstępnym bojem, niezwykłą poczytność. Biła bowiem od nich jakby woń ożywcza łąk, świeżo skoszonych, i kwiatów leśnych; tchnął czar uczuć czystych, a jak śmierć mocnych.

Publiczność, szczególniej zaś sfery średnie, te najzdrowsze, bo pracy oddane, wyciągnęła ręce po te jasne obrazy. Była to reakcya bezwiedna, nie tylko już przeciw pornografii i wyuzdaniu zmysłowemu, lecz nawet przeciw wytwornym „Gwiaździstym nocom", przeciwko apoteozowaniu aktorek, kabotynów, ich uczuć i dziejów. Reakcya przeciw tym, którzy nie oczarowani, lecz zaczadzeni nihilizmem duchowym i moralną destrukcyjnością literatury rosyjskiej, oraz żydowską negacyą wszelkiego dogmatu, dawali nam, na wzór osławionej „Jamy" Kuprina, takie książki, jak „W pewnym domu" lub inne fotografie wstrętnych nor rozpusty i zbrodni.

Reakcya ta coraz silniej przejawia się w społeczeństwie. Nawet rzeczywisty i uznany talent, nawet język wyszukany i piękny, co tak rzadko trafia się u nas, nie zdołają już okupić brudnej treści. Serce ogółu odwraca się od fałszowanych dzieł sztuki.

Smutna to lekcya dla tych, którzy przodownikami i kierownikami, mistrzami ogółu tego być winni.

Do książek takich zaliczyć także należy „Kobietę bez skazy" Gabryeli Zapolskiej.

Autorka, bardzo utalentowana, a wysoko u nas ceniona, dała tym razem powieść logicznie nie umotywowaną i chybioną, artystycznie zaś nie stojącą na zwykłej wysokości jej pióra. — Pani Zapolska nie pierwszą już pracę swą poświęca dowiedzeniu tezy, iż ta, która w oczach świata jest „kobietą bez skazy", bywa nieraz gorszą od uznanej jawnogrzesznicy. Szlachetną byłaby podobna obrona „nieszczęśliwych", gdyby nie pewna nienawistna zaciekłość, z jaką autorka traktuje wszystkie tak zwane przyzwoite i uczciwe kobiety, doprowadzając typy ich do karykatury nieledwie.

W obecnym wypadku czyni to tem mniej efektu, iż z postaci niewieścich, wprowadzonych do powieści — a wonny to i dobrze dobrany bukiet — ani jedna nie może pretendować do miana przyzwoitej i uczciwej.

Dziwne zbiorowisko moralnych nicości i szumowin. Panny, mężatki, rozwódki, wszystko to histeryczki-erotomanki, żyjące w wyuzdanej atmosferze rozwydrzenia moralnego. Prawa etyczne i społeczne, obowiązek, praca, szacunek samej siebie, szacunek ludzki, miłość nawet czysta a uczciwa, do której przecież zdolne jest każde serce — nie istnieją dla nich. Życie ich obraca się jedynie w deptaku brudnych romansów, zakazanych schadzek, uwodzenia żonatych a bogatych mężczyzn i tym podobnych wzniosłych celów.

Jeżeli to mają być kobiety bez skazy, to nic dziwnego, iż prostytutka może się wobec nich wydać niewinną ofiarą uprzedzeń ludzkich.

Główna postać powieści, Rena Bohuszowa, młoda i piękna kobieta, która nie wiemy dlaczego rozwiodła się z jakimś p. Bohuszem, nie popiera także tezy, postawionej przez autorkę. Wątpię bowiem, czyby komukolwiek na świecie przyszło na myśl uważać ją za „kobietę bez skazy". Erotomania tej damy, którejby się należał przydomek: „frou-frou", budzi aż niesmak silny w takich szczególnie wybrykach, jak przyjęcie wieczorne z poduszkami porozkładanemi na dywanach i parawanikami, oddzielającymi gości parami od siebie. Tak, słusznie tu przypomniano „le cochon triste" Beaudelair'a.

Upadek owej pani Reny ani nas dziwi, ani zasmuca. Wszak całem swem życiem dążyła ku temu celowi. Wzamian istotną, rzeczywistą sprawiają nam przykrość namiętne tyrady, w jakie autorka fakt ten zaopatrzyła. (Patrz str. 320 — 324). Apoteozowanie nie już wolnej miłości, lecz zerwanie wszelkich pęt i hamulców z instynktu płciowego, padnie — na szczęście — na grunt niepodatny. Warunki klimatyczne i rasowe nie wyposażyły nas we wrzątek kipiący w żyłach. Przeciwnie, nie lawa płynna, lecz toczy się w nich krew normalna, niekiedy za blada, wyczerpaniem wielu pokoleń zubożona. Stąd podłożem naszych charakterów jest pewna uczuciowość, tkliwość, posunięta u kobiet do sentymentalizmu nawet. Stąd zamiłowanie do poezyi, do uczuć miękkich, łagodnych. Stąd ukochanie rodziny, cześć dla niej i dla domowego ogniska. Nie jesteśmy lepsi od innych, broń Boże! Jesteśmy tylko tem, czem nas wiekowa tradycya i ustrój społeczny uczyniły. W tem nasza siła i nasza moc, której, na seryo, nie należy nam odbierać.

Durazzo będzie obsadzone jednak tylko w tym wypadku, jeżeli Włochy wezmą udział w interwencyi.

Austrya i Włochy.

Rzym, 30 kwietnia.

Większość dzienników oświadcza się za tem, aby nie pozostawiać samej Austryi akcyi w Czarnogórze. Sądzą jednak, że byłoby lepiej, gdyby Austya i Włochy działały, jako mandataryusze.

Aprobata Niemiec.

Berlin, 30 kwietnia.

Prasa roztrząsa stanowisko Niemiec w obecnem przesileniu austryacko-czarnogórskiem. „Germania" sądzi, że Austrya dobrze uczyniła, wychodząc ostatecznie ze zbyt długo obserwowanej rezerwy.

Rosya wobec Skutari.

Już nawet w Wiedniu rozumieją dzisiaj, że kierowniczką i reżyserką główną całej tragikomedyi skutarsko-albańskiej jest Rosya. Pod patronatem jej dojrzał znany zamiar Essada-paszy, który unicestwia całą konstrukcyę albańską, jaką z takim mozołem ułożył hr. Berchtold. Rosya swoją taktyką zwlekania chce jak najdłużej utrzymać w szachu ciągle jeszcze wahającą się Austryę, aby ostatecznemu jej wystąpieniu odebrać resztę sensu i uzasadnienia rzeczowego.

Prasa rosyjska, bez różnicy kierunków politycznych, zajęła natychmiast po kapitulacyi Skutari stanowisko wrogie Austryi i sprzeczne z jej dogmatem przynależności tej mieściny albańskiej do przyszłej Albanii. „Nowoje Wremia", przytaczając wojownicze głosy prasy wiedeńskiej, przedewszystkiem zaś oświadczenia „N. Freie Presse", że teraz potrzeba „zupełnie oczyścić to czarnogórskie gniazdo gadów", tak odpowiada od siebie:

„Nie wątpimy, że Austrya odetchnie swobodnie dopiero w dniu, kiedy czarnogórskie gniazdo gadów będzie zupełnie oczyszczone z bohaterów, którzy tak wspaniałe dowody swego męstwa złożyli, i kiedy Czarnogóra napełni się Austryakami, których już od lat pięćdziesięciu nikt nie bił. Ale dobrze nie rozumiemy, co mianowicie myśli dziennik wiedeński, prawiąc o „całkowitem oczyszczeniu Czarnogóry?" Czy rżnąć ich będą, rozpędzać, czy też do Wiednia przesiedlać?"

Dalej zaś pisze ten dziennik:

„Niema żadnych podstaw do przypuszczenia, że król czarnogórski ustąpi ze Skutari tylko dlatego, ponieważ blokada będzie przedłużona. Chcielibyśmy spodziewać się, że cała sprawa weźmie nieco inny obrót. Chcielibyśmy wierzyć, że dyplomaci zdołają popatrzeć na sprawę nie z punktu widzenia kancelaryjno-formalnego mających się wykonać postanowień protokółu konferencyi, ale z punktu widzenia tego zdrowego rozumu, który w kwestyi albańskiej gwałcony jest systematycznie już od pół roku. Wskazania zaś zdrowego rozumu są w tym wypadku bardzo proste. Należy tylko spojrzeć na wzięcie Skutari nie jako na nową komplikacyę, ale jako na nowy fakt dokonany, a dyplomacya z łatwością zlikwiduje całą tę masę błędów, które w ostatnich czasach popełniła.

„Wzięcie Skutari jest nowym faktem. Nowy ten fakt zaś wskazuje wyraźnie dyplomacyi, że ona się myliła, nie uwzględniając potęgi moralnej Czarnogóry. Dopóki jeszcze nie zapóźno, należy poprawić popełniony błąd i zrewidować postanowienia konferencyi londyńskiej w sprawie Skutari. Jest to jedyny sposób uniknięcia dalszych komplikacyj".

Czarnosecinna „Ziemszczina" pisze:

„Jeżeli Rosya skutecznie wstrzymywała dotąd zapędy Austryi, to należy doprowadzić rzecz do końca i uniemożliwić nowy rozlew krwi. Należy nakłonić Austryę do wspólnej z Europą rewizyi postanowień co do granic Albanii, ponieważ dyplomacya musi liczyć się z faktami dokonanemi".

„Ruskaja Mołwa" protestuje przeciw temu, aby zachcianki jednego państwa (Austryi) przedstawiać jako wolę całej Europy.

„Nie można wątpić — pisze ten dziennik — że zmieniona gruntownie, wskutek wzięcia Skutari, sytuacya daje całkowitą swobodę dla energicznej kampanii dyplomatycznej w celu rewizyi londyńskich postanowień. Posiadanie Skutari byłoby nietylko olbrzymim, nieocenionym zyskiem dla samej Czarnogóry, ale także i dla Serbów, którzy, dzięki temu, mogliby łatwiej znaleźć handlowe wyjście na Morze Adryatyckie".

„Birżewyja Wiedomosti", dowodząc, że nie może być mowy o wspólnej akcyi mocarstw w celu odebrania Czarnogórze Skutari, piszą:

„Austro-Węgry stoją wobec konieczności uczynienia ustępstwa i uznania na korzyść Czarnogóry tego nowego dokonanego faktu".

„Ruskoje Słowo" pisze:

„Pokój europejski może być ocalony tylko w razie niedopuszczenia Austryi do samoistnego wystąpienia przeciw Czarnogórze. Ponieważ zaś zbiorowe wystąpienie sześciu mocarstw europejskich przeciw Czarnogórze byłoby skandalem i hańbą cywilizacyi, przeto należy skłonić hr. Berchtolda do cierpliwości, aż sprawa skutarska sama się jakoś ułoży.

„Gołos Moskwy" wywodzi:

„Jedno wydaje się nam teraz niewątpliwem, a to stanowisko, jakie zająć powinna Rosya. Wszystkie postanowienia konferencyi londyńskiej zapadły wówczas, kiedy Skutari było uważane za miasto albańskie. Teraz prawem miecza Skutari stało się czarnogórskiem, wobec czego wszystkie dotychczasowe postanowienia dyplomacyi utraciły moc obowiązującą. Rosya musi liczyć się z dokonanym faktem i wymódz na Europie, aby w związku z nim oznaczyła nową granicę autonomicznej Albanii".

Głosy te świadczą najlepiej, jak całkowicie zgodną jest rosyjska opinia publiczna co do tego, że Skutari nie może być odebranem Czarnogórze. Stanowią też one jeszcze jeden dowód więcej, że Austrya, decydując się na seryo na wystąpienie przeciw Czarnogórze, musi zetrzeć się z Rosyą. Należy jednak wątpić, czy hrabiemu Berchtoldowi wystarczy teraz odwagi i siły woli, na których mu dotąd tak bardzo i tak widocznie zbywało.

Teren strajku na Górnym Śląsku.

Przemysł górniczy i hutniczy Górnego Śląska rozsiadł się na niewielkiej przestrzeni 434 km. kw. w okręgach wyborczych Katowice-Zabrze, oraz Bytom-Tarnowskie Góry. Zapotrzebowanie robotnika nagromadziło tu ludności 681 tys. (w 1905 r.), a materyału robotniczego dostarczają w znacznej części: Galicya, oraz ubogie górskie powiaty pszczyński, rybnicki i raciborski. Jest to zatem robotnik polski, który stoi w służbie obcego, przeważnie niemieckiego kapitału i olbrzymie wytwarza bogactwa.

Doliczywszy sąsiedni pow. gliwicki z jego 7 tysiącami robotników, liczono na tem terytoryum w 1906 r. 147 tys. robotników, w 1910 r. zaś o 22 tys. więcej, t. j. 169 tysięcy. Jeżeli zatem strajkuje 80—90 tysięcy, ruch ogarnął przeszło połowę robotników, a kieruje nim Polskie Zjednoczenie zawodowe, zwalczane podobno przez ruch katolicki z jednej strony, a demokracyę społeczną z drugiej.

Pierwsze miejsce zajmuje tu górnictwo węglowe *), którego siedzibą jest pow. katowicki i bytomski. W ostatnim rozsiadło się jeszcze wydobywanie rudy cynkowej, w powiecie tarnogórskim zaś znajdują się kopalnie żelaza. Węgiel śląski, którego złoża geolog niemiecki Frech oblicza na 90 miliardów tonn metr., a zatem tyle, ile go ma cała Anglia, znajduje się na Górnym Śląsku w pokładach o 4—6 metrach przeciętnej grubości. Ku Mysłowicom pokłady te dochodzą nawet od 9—12 metrów tak, że cieńsze nad 2 metry wcale nie są eksploatowane. Wartość samej produkcyi węglowej oblicza Caspari na 219 mil. marek (w 1906 r.), wartość zaś całego górniczo-hutniczego przemysłu śląskiego na 666 milionów.

Olbrzymie te dochody płyną dla kilkudziesięciu (41) właścicieli, z których najpoważniejszym jest skarb pruski, zatrudniający 24 tys. robotników. Największym kapitałem rozporządzają towarzystwa akcyjne. Zjedn. Huty Królewska i Laura mają kapitał 36 mil. marek, poniżej 10 mil. marek nie schodzi żadne z towarzystw akcyjnych.

Poza Śląskiem samym, którego huty i fabryki spotrzebowują przeszło 7 i pół milionów tonn rocznie, najważniejszymi odbiorcami węgla są kraje polskie, już z racyi swojego położenia geograficznego, a zatem Księstwo, Prusy Zachodnie i Wschodnie oraz Królestwo. Do Galicyi wysłano w 1906 r. 11 i pół tys. tonn drogą wodną Przemszą i Wisłą, a 832 tys. tonn kolejami żelaznemi. W latach ostatnich, dzięki Zagłębiu chrzanowskiemu, dowóz ten się nie zwiększa.

Wśród kruszców większe znaczenie ma produkcya cynku i ołowiu, ponieważ rudy o małej zawartości żelaza coraz mniej są eksploatowane, natomiast sprowadzają żeleźniak błyszczący z Niemiec, ze Szwecyi, z Hiszpaniii i Węgier.

Wśród zakładów hutniczych mamy na Górnym Śląsku wielkie piece, odlewnie żelaza i stali, walcownie rur i drutu, zakłady budowy i reparacyi maszyn i zakłady konstrukcyjne. Do niedawna był Śląsk Górny głównym producentem cynku. Obecnie przewyższa go produkcya Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Pomimo to, huty spalania blendy, surowego cynku, walcownie blachy cynkowej zatrudniają przeszło 12 tys. robotników, a dywidendy akcyonaryuszów dochodzą do 23 proc.

Zarówno zakłady przerabiania rudy cynkowej, jak ołowiu są prawdziwą mordownią dla robotników. Robotnicy w 35 roku stają się przeważnie niezdolnymi do pracy i gromadnie uciekają, także personal robotniczy przedsiębiorstw zmienia się niekiedy parę razy w ciągu roku. W r. 1903 i 1905 chorowała trzecia część ogółu pracujących. W roku 1906 liczba chorób ołowianych znacznie się zmniejszyła, dzięki rozporządzeniom, dotyczącym ochrony zdrowia, oraz zarządzeniom w hucie rządowej. Warto je poznać, ponieważ przekonywują, jak prostemi środkami zmniejszyć się daje niebezpieczeństwo pracy.

W hucie rządowej zaprowadzono 8-godzinny dzień pracy, bezpłatne rozdawanie mleka, urządzono umywalnie, pralnie, w których piorą codziennie ubrania, oraz przestrzegają, aby robotnik zmieniał odzienie, odchodząc od pracy. Odrazu liczba zachorowań z 18 proc. obniżyła się do 4, a ilość dni przechorowanych na 100 osób spadła z 305 na 87.

Zarobki górnośląskich robotników są wogóle niższe, niż na zachodzie Niemiec, np. w Westfalii. Jeżeli jednak zestawimy je z zarobkami w Zagłębiu Dąbrowa-Sosnowiec (w Królestwie), porównanie wypada na korzyść Śląska.

Przytaczam tu za E. Casparim zarobki przeciętne roczne górników w kopalniach węgla w rublach:

	Zagłębie Dąbrowskie	Śląsk Górny
W r. 1901	343	450
„ 1904	354	442
„ 1907	399	518
„ 1910	364	497

Cyfry te wskazują jednak, że zarobki się nie podnoszą w latach ostatnich. Przeciwnie, spadają, a rzekomym tego powodem, że konjunktura się pogorszyła. Tymczasem dywidendy przedsiębiorców są wciąż bardzo wysokie i to w obu porównywanych okręgach.

Smutnem zjawiskiem są na Górnym Śląsku pracujące w kopalniach węgla kobiety, czego się nie spotyka w innych okręgach węglowych Niemiec. Podobnie pracują coraz liczniej robotnicy małoletni, bo zatrudnienie ich nie sprzeciwia się ustawie, a zarobki są niższe. Dzień roboczy dochodzi w kopalniach i hutach do 12 godzin, cyfra wprost niesłychana dla pracowników Nadrenii i Westfalii.

Dodajmy do tych krzywd ekonomicznych upośledzenie narodowe, a zrozumiemy, że opor robotników przeciw nowym próbom pogorszenia ich bytu budzić u nas powinien najwyższe zainteresowanie i współczucie. My zaś zbywamy go dotąd dziennikarskiemi wzmiankami, bo nasi upośledzeni pracownicy nie umieli przejąć swym losem własnych nawet rodaków, gdy Belgią zajął się cały świat cywilizowany. *zd.*

*) Stosunki przemysłu górniczo-hutniczego na Górnym Śląsku opracował w szeregu monografij Emil Caspari-Ekonomista r. 1907 i 1912.

W sprawie polskiej ludności na Spiżu.

Grono działaczów polskich na Podhalu wydało w ostatnich dniach odezwę, pod adresem polskiej ludności zatatrzańskiej na Spiżu, w której w wymownych słowach podniesiono wzmagający się na Słowaczyźnie ruch, mający na celu zgnębienie i wynarodowienie polskiej ludności na Spiżu. Bezpośrednim powodem ogłoszenia odezwy była akcya, wszczęta w ostatnich czasach w łonie „Towarzystwa słowiańskiego" w Krakowie, które, zdaniem autorów odezwy, w dobrej intencyi dźwignięcia narodowego ludności polskiej, wkroczyło na błędną drogę polityki filosłowackiej, skierowanej przeciw Węgrom.

W odezwie owej, wystylizowanej w gwarze podhalańskiej czytamy: „Już podczas ostatniej konskrypcyi księża słowaccy zabraniali komisarzom spisującym, aby wpisywali ludność polskich powiatów, jako polską i równocześnie w „Nowinach" słowackich nazwali krzykaczami o próżnych głowach tych, którzy przeciw zesłowaczaniu polskich wsi występowali. Także w węgierskim klerykalnym organie „Alkotmany" pojawił się artykuł piętnujący „antimadziarską agitacyę na górnych Węgrzech", napisany z powodu ogłoszonej w roku zeszłym polskiej uświadamiającej broszury p. t. „Co my za jedni".

Odezwa wykazuje w dalszym wywodzie, że w walce o polskie prawa i polską przynależność ludności naszej na Górnym Węgrzech, rząd i władze węgierskie zajęły wobec polskiej ludności stanowisko bardzo życzliwe. Echem tego był nawet artykuł wpływowego dziennika „Budapesti Hirlap", twierdzący, że rządowi węgierskiemu zależy na wykazaniu prawdziwej cyfry Polaków w stosunku do Słowaków w Węgrzech północnych.

Odezwa piętnuje w ostrych słowach szowinizm słowacki i wrogie stanowisko działaczów i księży słowackich wobec wszelkich usiłowań ratowania swego poczucia polskości ze strony ludności polskiej na Węgrzech, i zwraca uwagę, że w tej walce raczej do rządu węgierskiego zwracać się należy, aniżeli do Słowaków, którzy jawnie nieprzychylne i wynaradawiające wobec Polaków zajęli stanowisko. Nie grozi nam bowiem, zdaniem autorów odezwy, niebezpieczeństwo zmadziaryzowania, ale grozi nam niebezpieczeństwo zesłowaczenia. Odezwa podkreśla, że stanowisko „Towarzystwa słowiańskiego" wobec sprawy polsko słowackiej jest świadectwem, że „nie chodzi mu o los Polaków, ale że ich chce użyć za narzędzie dla swojej wszechsłowiańskiej i antimadziarskiej polityki".

W końcu odezwa przypuszcza, że przyczyną takiego stanowiska mogą być tylko fałszywe informacye, a podpisani górale gotowi są wszelkie twierdzenia swe w tym kierunku poprzeć dowodami i dokumentami, które złożono w redakcyi „Gazety Podhalańskiej".

Tyle odezwa. W sprawie tej zabieraliśmy już głos przy sposobności odczytu, jaki miał na ten temat w Tow. słowiańskiem dyr. Roman Zawiliński, znawca tych stosunków pierwszorzędny. Sądzimy, że spór ten domowy pomiędzy Słowakami i Polakami łatwiej da się przy dobrych chęciach załagodzić na drodze pokojowego porozumienia, aniżeli na drodze antagonizmu i zwalczaniu się dwóch pobratymczych ludności. Granicę etnograficzną ustalić chyba nie trudno przy obopólnem zgodnem porozumieniu, a z nią taktykę wzajemną i solidarną akcyę w obronie wzajemnych praw wobec agitacyi madziarskiej. Sądzimy, że rzekome życzliwe stanowisko rządu węgierskiego (dowodami rzeczowemi nie poparte) jest tylko zręcznym manewrem polityki węgierskiej wygrywania Polaków przeciw Słowakom w komitacie spiskim. Nie potrzebujemy przy tem dowodzić, że jakkolwiek życzliwi jesteśmy Słowakom, przecież bliżsi od nich są nam Polacy i o los ich w pierwszym rzędzie mamy obowiązek się troszczyć,

Z bruku wiedeńskiego.

Wiedeń, 28 kwietnia.

(Kanikuła. — 47·8 stopni upału. — Fiakry. — 100 letnia wojna. — „Urzędowanie" ekspresów. — Szoferzy. — Autobusy. — Przystanek, czyli szukaj wiatru w polu. — Tramwaje. — Tajemniczy okrzyk. — Mania kontroli.)

[x.] Po tylu dniach niepogody możemy naszą pogadankę rozpocząć od pogody, nie narażając się na zarzut banalności. Otóż gdy zima, która nieproszona wróciła do nas, poszła sobie wreszcie do licha, powinna była znowu miejsce swoje zająć wiosna. Rzeczywiście mieliśmy szereg dni wiosennych, nagle jednakże przyszła kanikuła. Nie przesadzemy, powołujemy się klasycznego świadka, na termometr. I tak około g. 2 po południu w parku ratuszowym termometr o białej kuli wskazywał 36·5 stopnia powyżej zera, termometr o czarnej kuli 47·8 stopnia. Biała kula odbija promienie słoneczne, więc termometr wskazywał niższą temperaturę, natomiast czarna kula chłonie promienie słońca, więc rtęć w termometrze podniosła się o 11·3 stopnia wyżej. Uwzględniając niższą temperaturę, t. j. 36·5 st., można chyba już mówić o kanikule. Meteorologowie bardzo „jasno wyjaśniają" tę sprawę meteorologiczną — ale kto wie, czy nie umaczał w tem rąk swoich Mikołaj czarnogórski.

Wśród podobnych upałów niechętnie chodzimy piechotą, to też tramwaje, dorożki, automobile i fiakry nie mogą żalić się na zastój. Aha — fiakry! Stuletnia przeszło wojna pomiędzy fiakrami a władzami wiedeńskiemi skończyła się wreszcie częściowem zwycięstwem fiakrów. Zaznaczamy, że stanowisko władz nie było łatwem, gdyż fiakrzy cieszyli się w Wiedniu ogromną popularnością. Cesarz Józef II otaczał fiakrów swoją opieką monarszą i prawie codziennie rano wychodził na plac św. Michała, skąd wyjeżdżał na spacer. Płacił hojnie, a mianowicie dukata za jazdę. Na owe czasy piękny grosz.

W ciągu lat władze żądały, ażeby fiakrzy uwzględniali wymogi czasu. Otóż fiakrzy szli, a raczej jechali za postępem czasu, w jednej tylko sprawie byli konserwatystami, to znaczy taksę za jazdę pragnęli sami oznaczać. Pomiędzy policyą i namiestnictwem z jednej strony, a stowarzyszeniem fiakrów z drugiej toczyły się homeryckie boje. Władze postępowały względnie, ale wreszcie musiały zdobyć się na energię i rozwiązały starszyznę stowarzyszenia fiakrów, które otrzymało komisarza rządowego. Złożony z godności przewodniczący stowarzyszenia rzekł naówczas do komisarza rządowego: „Dopiero teraz rozpocznie się walka, o której pojęcia nie macie". Ale władze były niewzruszone. Dopiero obecnie namiestnictwo stworzyło nowy rodzaj fiakra, który nie ma urzędowej taksy i może z gościem zawierać umowę dowolną, ale też nie może służyć jako fiakier użytkowy, lecz jako „fiakier luksusowy". Coś w rodzaju dawnego „unnumerierter", o którym powiadano: „Ein fescher Unnummerierter fährt eine fesche Nummerierte". Skończyła się tedy wielka i długotrwała wojna, a siedzący na koźle Franzl może teraz znowu zaśpiewać:

„I hab' zwa harbe Rappen,
Mein Zeug, das steht am Graben".

Niechże Franzl ma swoje dwa karosze i niech jego powóz stoi na placu Graben. A skoro już mówiliśmy o fiakrach i skoro jesteśmy na bruku — ale nie w złem znaczeniu — to dlaczegóż nie mamy pomówić o innych postaciach charakterystycznych? Oto na rogu stoi „Dienstmann", po krakowsku „ekspres". Wiedeński ekspres jest postacią popularną, ale ma wielką wadę — oto przestaje „urzędować" około g. 7 wieczór. Nawet kury o tej godzinie krzątają się jeszcze latem koło domu. Ekspresi mają także idyosynkrazyę do taksy, co oburza n. p. turystów z Berlina, przyzwyczajonych do ścisłości w usłudze i zapłacie.

Być na bakier z taksą uważane jest w Wiedniu za przywilej fiakrów i szoferów. Szczególniej szoferzy poczynili co do ignorowania taksy ogromne postępy. Już przemawiają do gościa „Euer Gnad'n", a nawet: „Küss d'Hand" — ale w odwrotnym kierunku umieją rozwinąć grubiańskość, wobec której oniemiałby fiakier. Istnieją omnibusy, a nawet elektryczne autobusy, nastręczające tanią jazdę za biletami, a więc wykluczające przekroczenie taksy. Bardzo ładnie — jak powiadają Wiedeńczycy — ale cudzoziemiec, a nawet miejscowy obywatel, nie wie zwykle, gdzie są przystanki. I tutaj można podziwiać bajeczny wiedeński wynalazek. Oto spis przystanków znajduje się wewnątrz wozu, albo na odwrotnej stronie biletu jazdy. Tablic na przystankach nie ma. Znajdując się na ulicy, musisz chyba czekać, aż znajdziesz porzucony bilet jazdy, który cię pouczy, gdzie jest najbliższy przystanek autobusowy.

Jazda tramwajem jest bardzo powolna wobec automobilu, za to jednakże wcale urozmaicona. Konduktor wyłącza raz na górnym przewodzie, drugi raz na dolnym, to znowu biegnie do skrzyni zegarowej, do której wkłada jakiś klucz, poczem woła do motorowego: „Vierafuchzg hab'n mr gstoch'n". Obcy turysta sądzi, że stała się jakaś nadzwyczajna rzecz, a tymczasem konduktor wołał tylko: „Ucięliśmy 54", co odnosi się do kontroli czasu.

Już to w tramwajach odbywa się wieczna kontrola. Niema takiego miasta, poza Wiedniem, gdzieby wszelakie urzędy okazywały tyle nieufności ludziom nieurzędowym. Niechaj tedy obcy turysta nie dziwi się, że w wiedeńskim tramwaju kontrolor spogląda na niego, jak na bandytę i dokładnie wypytuje, dokąd jedzie, gdzie się przesiada i t. d. Zresztą już dojeżdżając koleją do Wiednia, turysta ma nie przedsmak, ale zupełny smak kontroli. Na każdej prawie stacyi przychodzi kontrolor i przedziurawia twój bilet, skutkiem czego na dworcu w Wiedniu już nie masz biletu, tylko kawałek sita.

Wysiadając z tramwaju, dostajesz się często pod wspaniały natrysk z sikawkami do polewania ulic. Skaczesz w bok i potykasz się na miotle zamiatacza. To nic. Spoglądasz żałośnie na niezapłacone ubranie z pod igły i na „żółte" lub lakiery, poczem uciekasz do pierwszej lepszej restauracyi. Obskakują cię kelnerzy, zdzierają z ciebie zarzutkę, wydzierają ci z rąk laskę i wołają: „A Bier gfällig?" Jeszcze nie odetchnąłeś, a już „piccolo" niesie „bombę". Rzucasz się na nią i z rozpaczy wypijasz do dna.

Kronika powstania 1863-64 roku.

30 kwietnia.

Na połączone oddziały wileński Horodeńskiego (Kierzgaiłły) i trocki Feliksa Wisłoucha, razem liczące 320 ochotników, napada major Kramer w sile 5 rot z kozakami pod Szeszolami (Wil.) Powstańcy dzielnie odpierają Moskali. Kierzgaiłło rzucając się na chwiejące się szeregi moskiewskie, w tem pada, a ze śmiercią jego zamieszanie powstaje w oddziałach powstańczych, które cofają się, tracąc wielu zabitych i cały obóz.

Katastrofa automobilowa.

(Telefonem.)

Bochnia, 30 kwietnia.

Wczoraj wieczorem wydarzyła się pod Wiśniczem katastrofa automobilowa, której ofiarą padło kilka osób. Automobil ten, własność sędziego Jaremy z Wiśnicza, wyjechał o godzinie 9 i pół z Bochni, a znajdowali się w nim, prócz właściciela pp. Brzękowscy, aptekarz z Wiśnicza z żoną, sędzia Drożdż, geometra Fingrosz i chłopiec do posług Kulisiewicz.

W oddaleniu jednego kilometra od Wiśnicza, w niewyjaśniony dotąd sposób, przyszło do nieszczęścia. Zdaje się, że pękła oś automobilu, lub też automobil zderzył się z wozem chłopskim. Faktem jest, że automobil się przewrócił, przykrywając sobą wszystkich jadących.

Na miejscu zginęli sędzia Drożdż i chłopak Kulisiewicz. Ciężkie obrażenia odnieśli pp. Brzękowscy, sędzia Jarema i geometra Fingrosz. Pierwszy przyszedł do siebie p. Brzękowski, który pieszo dowlókł się do Wiśnicza i zawiadomił o nieszczęściu. P. Brzękowską w stanie beznadziejnym przywieziono do Krakowa.

Dzisiaj miało się odbyć pożegnanie sędziego Jaremy, przeniesionego do Tyczyna.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadesłanie prenumeraty.

Administracya „N. Reformy".

Kronika.

Kraków, 30 kwietnia.

Maj. Wśród prześlicznej pogody kończymy kwiecień, oby równą pogodę przyniósł nam dzień jutrzejszy, dzień 1 maja. Powitają go rano muzyki pobudką. Tego roku maj rozpoczyna się świętem, a mianowicie Wniebowstąpieniem Pańskiem, co jest tyle pożądane, że będziemy mogli w całej pełni pierwszy dzień maja wyzyskać dla przyjemności. Równie święto robotnicze będzie mogło odbyć się bez wszelkich scysyj z powodu jednodniowego bezrobocia.

Dnia 3 maja obchodzić będzie cały naród rocznicę konstytucyi 3 maja. W dniu tym pamiętajmy o obfitem zasileniu funduszów Towarzystwa szkoły ludowej.

Dnia 8 maja obchodzić będziemy święto patrona m. Krakowa i W. Księstwa Krakowskiego św. Stanisława. Tego roku Podgórze nie będzie jeszcze obchodzić uroczyście tego dnia, ale może nie będzie także obchodzić św. Michała, patrona Galicyi, jeżeli Sejm na czas uchwali ustawę o przyłączeniu Podgórza do Krakowa i jeżeli ustawa otrzyma sankcyę cesarską przed 28 września, to jest przed dniem św. Michała. Byłby to wyjątkowy bezpatronowy rok dla Podgórza. W niedzielę i poniedziałek, to jest d. 11 i 12 maja, będziemy mieć święto zesłania Ducha św., d. 22 Boże Ciało. Ogółem będziemy w maju z niedzielami mieć 8 dni świątecznych.

Oczywiście powinny w przyszłym miesiącu odbywać się majówki. Straciły one swoje dawne znaczenie z tego powodu, że obecnie młodzież bardzo często urządza gromadne wycieczki, pod wodzą profesorów, którzy nie szczędzą na to czasu i trudu. Równie zatracił się prawie zupełnie zwyczaj grania w zielone. A jednak — jak pisze Konopnicka:

„Gra w zielone" jest tak stara
Jak ludzkiego serca bicie...
Zawsze jakaś młoda wiara,
Sny goniąca po błękicie,
Zawsze ufność w słońca świty,
Wśród jesiennych dni zawiei
Pokazuje niespożyty
Wiecznie świeży liść nadziei..."

A wyborna to gra, gdyż
„przegrać, czy wygrać za jedno mi było,
Bom wiedział, że już nic mi się nie zmieni,
Żeśmy ku sobie porwani tą siłą,
Co pąki pędzi z majowej zieleni
Srebrzy stokrocie i róże czerwieni...
Przegrać czy wygrać z tą moją, z tą miłą
Jedno mi było...

Cóż więcej mamy pisać o maju? To wystarcza, resztę niechaj opiewają słowiki.

Sprzedaży nalepek iluminacyjnych na uroczystość 3-go Maja podjęły się następujące firmy: Jurkiewiczowa ul. św. Anny, Fischer linia A—B, Fischer linia C—D, Czapliński Szewska, Fiałek i Turek Karmelicka, Hopcas i Salomonowa Szczepańska, Bękner Długa, Hildowa Karmelicka, Aleksandrowiczowa Długa, Karliński Sukiennice, Janeczek Rynek główny, Alfuss Mały Rynek, Kurkiewicz Mały Rynek, Mańkowska Sukiennice, Ziemlicki plac Maryacki, Ebert Floryańska, Reim Rynek główny, Teufel Szewska, Godlewski Dunajewskiego, Horowitz Szewska, Nikiel Zwierzyniecka, Hanusz Karmelicka, Steigbügel Szewska, Słomiany Sławkowska, Trafika główna Rynek główny, Grudziński Szpitalna, Spółka

---

Słabą, a raczej wręcz ujemną jest powieść, ten najpopularniejszy rozsadnik zasad, uczuć i idei, która, biorąc pod skalpel swój garść wykolejeńców i szumowin wielkiego miasta, próbuje, na zasadzie odbytych nad nimi studyów, wyrokować o całym narodzie, a zarazem narzucać ogółowi niezdrowe, a zgubne dla niego zasady i tendencye.

„Separatka" p. Konstancyi Bielskiej, z przedmową siostry jej, G. Zapolskiej, pokrewny porusza temat. Autorka maluje smutny los młodej kobiety, która, trafiwszy na niegodziwego człowieka w związku małżeńskim, nie może rozerwać kajdan, krępujących ją na całe życie. Ten mąż, ostatni szubrawiec, uciekł wprawdzie i zginął bez wieści, niemniej bohaterka opowiadania uzyskała separacyę tylko, co łamie całe jej życie. Współczucie czytelnika dla doli jej byłoby silniejszem, gdyby utrzymała się na poziomie nieskazitelnej godności niewieściej. Kompromisy jednak, na jakie sobie pozwala dla pociechy po niegodziwości męża, romans z człowiekiem żonatym, mężem swej przyjaciółki, czy kuzynki, oraz podróż z nim do jakiegoś ustronnego zakątka Szwajcaryi, znacznie sympatyę tę osłabiają, a zarazem łamią logiczną linię utworu. Rewindykować krzywdę własną, żądać ze względu na krzywdę tę, zmiany prawa i ustaw, w rzeczy samej wadliwych, potępiać złe czyny innych, ma prawo jedynie ten, kto sam bez zarzutu pozostał.

Pomimo tej niekonsekwencyi w budowie charakteru, powieść p. Bielskiej czyta się łatwo, z zajęciem i ma, w opisach wsi szczególniej, ładne swoje karty. Jak dotąd jednak, autorka jest mało indywidualną; wpływ zaś utworów siostry, G. Zapolskiej, kładzie silne piętno na jej pracy.

„Jarzmo miłosne", Teresy Lubińskiej, jest rzeczą trudną do streszczenia. „Qui trop embrasse, mal étreint". Autorka, gwoli silniejszego poparcia swej tezy, prowadzi równolegle historyę kilku kobiet, z których każda obraca się w „Jarzmie miłosnem", rzeczywistem lub wyimaginowanem. Pensyonareczki, ich przełożona, stara panna, mężatki, Polki, żydówki, wszystko to jęczy w jarzmie miłosnem, lub wzdycha do niego, wytwarzając pewien chaos, w mało skoordynowanej całości. Wogóle powieść ta traci bardzo na braku zwartej, jednolitej budowy.

Autorka, nie dając niewolnicom owego jarzma podkładu rozwydrzenia zmysłowego, stroi je raczej w smutną melancholię kobiet, które, jak żydówka Farrug, słyszą, w poszumie wiatru nawet, jęki dusz dziecięcych, na ten świat nienarodzonych. Jest to więc raczej tęsknota za macierzyństwem. Już sama egzotyczna postać owej Farrug, skarbów starożytnych, przez ojca jej zebranych, stryja w rubaszce, zacinającego z rosyjska i wędrówek ich po świątyniach i cmentarzach afrykańskich, mogłaby utworzyć całość osobną. Wpleciona w powieść polską, razi nieprawdopodobieństwem i rozsadza jej ramy. Zażyłość dworów wiejskich z tą zagadkową, egzotyczną żydówką i jej stryjem, litwakiem, nie mogła mieć miejsca w naszem społeczeństwie. „Jarzmo miłosne", wobec nieskoordynowania różnolitych postaci i epizodów, czyni wrażenie nie powieści, jako dzieła sztuki. lecz opowiadania, z luźnych epizodów złożonego. Najmniej jednolitym jest charakter głównej bohaterki. Koń, wprowadzony po to, aby uderzeniem kopyta zmiażdżył jej twarz i zniszczył urodę, jest jakimś nieprzewidzianym Deus ex machina, który psuje zakończenie bądź co bądź zajmującej tej książki.

Anatol Krzyżanowski.

spożywcza Związku ekonomicznego Podwale, Krzytanowski Unia A—B, Kotrzeba Wiślna, Krieger Zwierzyniecka, Frist Floryańska, Skórczewski i Połakiewicz Floryańska, Toroniowa plac Matejki, Spółka Wydawnicza Bracka.

Z Towarzystwa demokratycznego. Dnia 2-go maja w piątek o godzinie 7½ wieczorem odbędzie się w sali Towarzystwa demokratycznego (plac Szczepański l. 3) zebranie członków. Na porządku dziennym sprawa ruska. Referuje redaktor K. Srokowski. Ze względu na ogromną doniosłość kwestyi ruskiej w życiu naszem krajowem i narodowem wydział pragnie dać członkom Towarzystwa demokratycznego możność wyrobienia sobie gruntowniejszego poglądu na tę sprawę zarówno przez sam referat jak i dyskusyę nad nim. Dlatego też wydział prosi członków o jaknajliczniejsze przybycie.

Z „Sokoła". Naczelnik wzywa członków do jak najliczniejszego uczestnictwa w uroczystości 3-go Maja tak w pochodzie, jako też w wieczornym (w gmachu „Sokoła" o godz. 7·15 wiecz.). Obowiązkowy strój uroczysty lub polowy. Druhowie, nie posiadający takiego stroju, wystąpią z odznakami. Zbiórka do pochodu w sobotę 3-go maja, o godz. 9·30 rano na boisku „Sokoła". Członkowie umundurowani zgłoszą się w piątek 2 maja o godz. 8 wiecz. na próbę musztry.

Z teatru. W sobotę 3 maja wznowia teatr krakowski tragedyę Juliusza Słowackiego „Beatrix Cenci", od lat już kilku w Krakowie nie graną. Ukaże się ona w ramie dekoracyjnej, do której zarówno jak do kostyumów dał pomysły znany artysta malarz, p. Karol Frycz. Rolę Beatryczy odtworzy p. Irena Solska, Piotr Negri dyrektor Solski, Giana Giacinto p. [illegible].

Tow. „Polska sztuka stosowana". Wczoraj odbyło się doroczne walne zgromadzenie, które, po odczytaniu sprawozdań i udzieleniu zarządowi absolutoryum, wybrało wydział na rok następny. Weszli do niego Jan Bukowski, Józef Czajkowski, Stanisław Dębicki, Józef Gałęzowski, Teodor Grott, Karol Homolacs, Wojciech Jastrzębowski, Wacław Krzyżanowski, Henryk Kunzek, Adolf Lang, Bonawentura Lenart, Franciszek Mączyński, Karol Maszkowski, Józef Mehoffer, Kazimierz Młodzianowski, Jerzy Mycielski, Karol Stryjeński, Adolf Szyszko-Bohusz, Tretter, Henryk Uziembło, Jerzy Warchałowski, Kazimierz Witkiewicz, Jan Wyrwiński, Wiesław Zarzycki; komisyę kontrolującą stanowią pp. Wacław Anczyc, Leonard Lepszy, Franciszek Moskwa, Tadeusz Żuk-Skarszewski, Władysław Turski.

Ze Stowarzyszenia nauczycielek. Zebranie towarzyskie członków Stowarzyszenia odbędzie się w piątek 2 maja o godz. 6 wiecz. w czytelni Stowarzyszenia, ul. Karmelicka 32, I. p.

Z uniwersytetu. P. Fryderyk Nussbaum, komisarz dyrekcyi kolei państw. w Krakowie, rodem z Kamionki Strumiłowej, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Budynki sanitarne. Sekcya ekonomiczna na wczorajszem posiedzeniu ukończyła obrady nad projektem i szczegółowemi kosztorysami budowy zakładów sanitarnych miejskich na gruncie pokontumacyjnym w Prądniku Białym. Po wyczerpującym wyjaśnieniu, udzielonym przez wiceprezydenta Szarego i fizyka dra Janiszewskiego na kwestye i wątpliwości, podniesione na poprzedniem posiedzeniu sekcyi i po ponownem omówieniu kosztorysu, także usytuowania budynków, sekcya za swój przyjęła projekt i kosztorys budowy zatwierdziła i uchwaliła szereg pokrycia potrzebnych na tę budowę wydatków. — Ze względu na pokrycie wydatków, sprawa będzie wniesiona na posiedzeniu sekcyi skarbowej, a następnie na Radzie miasta do ostatecznej uchwały, poczem zarząd miasta przystąpi niezwłocznie do budowy zakładów t. zw. epidemicznych.

Wojskowa szkoła realna w Łobzowie. Rozporządzeniem cesarskiem z 19 b. m. zostały szkoły kadeckie: w Łobzowie, w Marburgu, w Koszycach i Pressburgu zamienione od roku szkolnego 1913—14 na wojskowe szkoły realne. W najbliższym czasie zostanie także reszta szkół kadeckich zamieniona na szkoły realne, których wychowańcy będą uczęszczali do akademii wojskowych przed otrzymaniem stopnia oficerskiego. W ten sposób poziom naukowego wykształcenia oficerów armii austryacko-węgierskiej znacznie się podniesie.

Karty powrotne. Dyrekcya kolei państw. ogłasza: W czasie od 1 maja do końca września 1913 będzie się wydawać w niedzielę i święta do następujących podanych stacyi karty powrotne po zniżonych cenach, a mianowicie: do pociągu nr 48 B na przestrzeni Kraków-Trzebinia dw. kol. półn., odjazd z Krakowa 1·42 popoł., przyjazd do Trzebini 2·48 popoł. Następnie będzie się wydawać bilety powrotne po zniżonych cenach do pociągu towarowego z wozami osobowymi w niedzielę i święta do pociągu towarowego z wozami osobowymi nr 2382 na przestrzeni Bielsko-Kęty, odjazd z Bielska o 3·10 popoł., przyjazd do Podlas o 3·58, do Kęt o 4·05 popoł. Bliższe postanowienia, w których pociągi, których warunki wydaje wracać, jakoteż ceny, są uwidocznione w rozwieszonych obwieszczeniach.

Wieczór recytacyjny. Z początkiem maja odbędzie się w sali hotelu Saskiego popis recytacyjny uczniów artysty-recytatora p. Hoffmana. Artysta ten wyrobił sobie metodę interpretacyi utworów poetyckich, polegającą na specyalnym sposobie uwydatniania piękna i indywidualizmu [illegible] pu[illegible].

Zjazd do kopalń wielickich odbędzie się we wtorek po Zielonych Świętach.

Z sali sądowej. Od posła W. Skołyszewskiego otrzymujemy następujące pismo:

W numerze 191 „Nowej Reformy" z 25 kwietnia b. r. umieszczoną została wiadomość o przedstawieniu przez p. Okołowicza listu p. posła Hupki, pisanego do mnie i wyjaśniającego powody niepowołania mnie na godność dyrektora P. T. E., jak niemniej stwierdzającego szczegół żądania 30 procent czystego zysku za cofnięcie koncesyi, jaką za polityczne przysługi miałem otrzymać.

W odpowiedzi na powyższą notatkę stwierdzić muszę, że list ów p. posła Hupki umieszczonym był w dosłownem brzmieniu w „Głosie Narodu" przed czterema laty, jak niemniej umieszczonym został na str. 15 i 16 broszury „Opiekunowie polskiego wychodźctwa", wydanej przezemnie przeciw p. Okołowiczowi, że przeto list ten nie mógł być żadną niespodzianką.

Stwierdzam również, że list ten nie zawierał żadnej wzmianki o 30 proc. czystego zysku dochodów P. T. E., jakie zastrzegłem sobie za zrzeczenie się przyrzeczonej mi koncesyi za jakieś usługi polityczne i powołania mnie na dyrektora P. T. E. — Stwierdzam, że żądaniu cofnięcia udzielenia koncesyi nie mogłem uczynić zadość, ponieważ na dyrektora P. T. E. nie zostałem powołanym.

Stwierdzam, że twierdzenie, jakobym koncesyę uzyskać miał za polityczne przysługi, jest wymysłem p. Okołowicza i niepoparte zostało żadnym dowodem.

Stwierdzam, że P. T. E. w latach od 1910 do 1912, na jaki to przeciąg czasu koncesya wydaną została, nie wykazało żadnych dochodów, że przeto owe 30 proc. przedstawiały wartość zera.

Prosząc o łaskawe umieszczenie powyższego sprostowania, kreślę się WPana redaktora powolnym sługą.

Kraków, 26 kwietnia 1913.

Inż. Wiktor Skołyszewski
poseł na Sejm krajowy.

Szpiegostwo. Wczoraj donieśliśmy o aresztowaniu przez tutejszą policyę dwóch młodych ludzi, pochodzących z Królestwa Polskiego, pod zarzutem szpiegostwa na rzecz ochrany warszawskiej. Jeden z nich podał, że jest malarzem dekoracyjnym, drugi handlowcem. Jeden z nich ma się nazywać Leon Harasimowski, drugi Maksymilian Cywiński. Obecnie toczą się dochodzenia celem stwierdzenia tożsamości aresztowanych, gdyż wedle wszelkiego prawdopodobieństwa podane przez nich nazwiska są przybrane.

Smierć w nurtach Wisły. W oryginalny sposób chciał się wczoraj wieczorem na Dębnikach popisać przed swoimi przyjaciółmi 29-letni czeladnik piekarski Stanisław Bator; chciał się mianowicie założyć z nimi, że przepłynie Wisłę, której stan wody jest obecnie dosyć wysoki. Znajomi sądzili, że Bator żartuje, zwłaszcza, że był nieco podochocony, ale on zdjął nagle kapelusz i bluzkę i rzucił się do Wisły. Towarzysze widzieli z brzegu, jak płynął na drugą stronę przez kilka minut, nagle — płynący znikł pod wodą. Widzowie wezwali rybaków i rozpoczęli łodziami poszukiwania za topielcem, niestety bezskutecznie. Dotąd zwłok Batora nie znaleziono.

Smierć pod kołami wozu. Wczoraj przed południem koło rogatki Zwierzynieckiej gospodarz z Rybnej Ignacy Malik przejechał Józefa Suchana, syna służącego z klasztoru Norbertanek; Suchan zginął na miejscu.

Z kraju.

Zakopane, 28 kwietnia. (Elektryczność. Pożar. Cwiczenia skautów).

W celu omówienia warunków, na jakich właściciel dóbr Kuźnice hr. W. Zamoyski chce udzielić prądu elektrycznego gminie Zakopane, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady gminnej. Na posiedzeniu byli obecni pp.: marszałek powiatu dr Chramiec, inspektor stacyi klimatycznej Grabczyński, inżynierowie specyaliści Brzeski i Gąsowski. Oferta ta w głównych punktach przedstawia się następująco:

Zarząd dóbr Kuźnice decyduje się w zasadzie oddać gminie Zakopane siłę wodną i część budynków papierni, otrzymując w zamian prąd dla oświetlenia zakładu kuźnickiego, budynków w Kuźnicach, tartaku i „Bazaru polskiego" w Zakopanem, oraz do puszczania motorów, któreby w czasie trwania kontraktu były wybudowane w celach przemysłowych. Oprócz tego prąd podczas dnia mógłby być używanym do celów zarządu dóbr.

Gmina obowiązuje się swoim kosztem przeprowadzić kabel na przestrzeni Zakopane-Kuźnice, poczynić wszelkie adaptacye budynków i urządzenia elektryczne oraz postawić motor cieplikowy, gdyż siła wodna nie byłaby w stanie wytworzyć potrzebnej ilości prądu dla Kuźnic i Zakopanego. Po latach pięciu oprócz urządzeń technicznych wszystko przechodzi na własność dóbr kuźnickich, t. j. siła wodna, budynki i kabel, resztę zabiera gmina. Przy budowie oświetlenia oraz przez cały czas trwania umowy zajętemi mogą być tylko te osoby, na które zarząd dóbr się zgodzi.

W dyskusyi dr Zychoń zadał kilka zasadniczych pytań, a ponieważ odpowiedzi na nie były oparte, wskutek nieszczęśliwej i niejasnej redakcyi oferty, jedynie na przypuszczeniu, Rada gminna powzięła uchwałę, aby komisya omówiła z hr. Zamoyskim, ewentualnie z zarządem dóbr szczegółowo ofertę, poprosiła o bliższe określenie podanych warunków, wreszcie przy współudziale nie interesowanych znawców technicznych zbadała ofertę i przy pomocy prawnika przygotowała projekt nowy. Komisyę dotychczasową powiększono przez wybranie pp.: dr. Zychonia, Chyca, Regieca i J. Sleczki.

Na cele tej doniosłej inwestycyi gmina posiada 70 tysięcy koron, t. j. 40 tysięcy z funduszu parkowego, które za pozwoleniem Wydziału krajowego będzie mogła pożyczyć u siebie, a 30 tysięcy podejmie jako pozostałą sumę z funduszu wodociągowego. Resztę trzeba będzie pożyczyć, lub stworzyć towarzystwo udziałowe. Sprawa, jak widzimy, ciągle postępuje naprzód i jeszcze w tym sezonie letnim mieć będziemy europejskie oświetlenie, gdyż nie wątpimy, że hr. Zamoyski, od którego ta sprawa zależy, zmodyfikuje swoje warunki. W przeciwnym razie gmina, budując własną elektrownię, byłaby narażoną na olbrzymie wydatki, na co, jak teraz, nie jest odpowiednio przygotowana.

W sobotę około 5 rano spaliły się zabudowania przy willi „Słonecznej" na stoku Gubałówki. W budynku tym mieściły się pralnia i wozownia, straty wynoszą około 2000 koron.

W niedzielę pod Poroninem odbyły się ćwiczenia obydwóch drużyn skautowych pod kierunkiem naczelnika „Sokoła", p. Karola Pawlusia. Cwiczono się w patrolowaniu i zasadzkach. *K. S.*

W obronie czci obywatelskiej. Piszą nam z Wieliczki: Od pewnego czasu rozsiewano tutaj bezpodstawne wieści o rzekomych nieformalnościach, które miały powstać w tutejszym komitecie parafialnym, przy sposobności napraw około kościoła, dzwonnicy i ogrodzenia cmentarza. Wieści te uwłaczały czci przewodniczącego komitetu kościelnego, p. Józefa Fryta, radcy miejskiego i starszego radcy salinarnego. Sprawą tą zajęła się Rada miejska na posiedzeniu z d. 24 b. m. i stwierdziła następujący stan rzeczy: Do kosztorysu owych napraw wstawiona została odpowiednia kwota za wypracowanie planów i kosztorysu, oraz za nadzór techniczny i kierownictwo robotami, która stała się powodem owych wieści. Z kwoty tej nie został dotąd ani halerz wydany na dozór i kierownictwo, albowiem robotami kieruje zupełnie bezinteresownie w godzinach pozasłużbowych p. nadradca Józef Fryt. Wobec tego, że miasto Wieliczka przyczynia się prawie w połowie do kosztów konkurencyjnych i przeto jest w tej sprawie najwięcej interesowane, i po przekonaniu się, że wymienione napaści są zupełnie bezpodstawne i że kierownictwo p. Fryta przynosi tylko korzyści stronom konkurencyjnym, a więc najwięcej miastu, powzięła Rada miejska następującą uchwałę: „Rada miejska, dziękując publicznie p. nadradcy Józefowi Frytowi za jego obywatelską, całkiem bezinteresowną, a tak owocną i pełną korzyści pracę w komitecie parafialnym, uchwala jednogłośnie wyrazić swe głębokie ubolewanie z powodu nieuzasadnionych i bezpodstawnych, złośliwych i krzywdzących napaści na tle wstawienia do kosztorysu napraw kościelnych, pozycyi za plany i dozór techniczny".

Bochnia, 27 kwietnia. (Z Koła T. S. L. i z innych towarzystw).

Walne zgromadzenie Koła T. S. L. odbyło się we czwartek 24 kwietnia pod przewodnictwem prezesa dyr. Kurowskiego, który niestety z powodu ciężkiej choroby, jaką przeszedł w roku ubiegłym — oświadczył, że nadal prezesury sprawować nie może. Ze sprawozdania Koła, wydanego drukiem, widocznym jest stały rozwój Koła. Założono dwie nowe wypożyczalnie, jedną czytelnię, tak, że obecnie istnieje 22 wypożyczalń i 5 czytelń. Wykładów, wieców oświatowych, obchodów narodowych i przedstawień, ogbyło się 83. Członków było z końcem roku 1912 tylko 212, atoli od 1 stycznia b. r. przybyło 64, razem więc liczy Koło 276 członków. Koło udzieliło subwencyę 200 K na szkołę polską w Jaworzu Srednim. Dochody Koła wzrosły z kwoty 2731 K w r. 1911 do kwoty 4082 K 43 h w r. 1912. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezes dr Władysław Kiernik, wicepr. Zofia Nowakówna, sekretarz Stan. Koniuszewski, skarbnik ks. Biliński oraz pp. Piekarz, dyr. Kurowski, Ciembroniewicz, Grabowiecki, Ilnicka, Kantor, Klimek, Lewak, Müller Maurycy, ks. Piech, Skimnia, Szczepański, Switalski z Wilnsz. D legatami na walny zjazd wybrano pp. Dziaka, Grabowieckiego, Kantora i Szczepańskiego.

W skład zarządu weszli sami w pracy oświatowej wypróbowani pracownicy, to też spodziewać się należy, że Koło bocheńskie i nadal rozwijać będzie rozległą działalność, tem więcej, że, otrzymawszy koncesyę na prowadzenie kinoteatru, opierać się może na silniejszych finansowych podstawach.

W niedzielę 27 kwietnia odbyło swe doroczne walne zgromadzenie tow. „Ojczyzna". Skutkiem objęcia prezesury w Kole T. S. L. zrezygnował dotychczasowy prezes dr Kiernik z przewodnictwa, a w jego miejsce wybrano prezesem dyrektora szkoły p. Pałkę, znanego działacza na polu organizacyi nauczycielstwa i kierownika spółki spożywczej. Do wydziału weszli pp. Kossek, Barański, Choma, dr Kiernik, Kozłowski, Olszewski, ks. Piech, Puc, Pawulski, Płonka, Slizowski, Rachwał, Woltal i Zalasiewicz. Zgromadzenie uchwaliło między innemi wniosek o utworzenie funduszu zapomogowo-pożyczkowego. W uznaniu dziesięcioletniej pracy dra Kiernika na stanowisku wiceprezesa, a potem prezesa, uchwaliło zgromadzenie jednomyślnie zamianować ustępującego prezesa dra Kiernika swym członkiem honorowym.

Towarzystwu „Ojczyzna", gromadzącemu w swych murach rękodzielników, górników i młodzież pracującą innych zawodów, życzyć należy pod nowem kierownictwem jak najlepszego rozwoju.

W niedzielę 4 maja odbędzie się staraniem zarządu Koła T. S. L. obchód 122 rocznicy konstytucyi 3 maja, w którym na zaproszenie Koła wezmą udział wszystkie miejscowe towarzystwa. Przez cały dzień zbieranym będzie Dar narodowy 3 maja dla zarządu głównego T. S. L.

Biała-Bielsko 28 kwietnia. (Zastój w przemyśle. — Drakońskie żądania fabrykantów. — Obchód 3-go Maja w Białej i wiec oświatowy. — Pożegnanie p. radcy Glatmana. — Praca T. S. L. na Śląsku. — Jak walczą Niemcy).

Przemysł tkacki w Bielsku-Białej, rokujący niedawno olbrzymi rozwój, przechodzi obecnie poważne przesilenia w związku z wypadkami politycznymi na Bałkanie. Nawet największe i najzasobniejsze fabryki zredukowały pracę tygodniową, lub wydaliły całkowicie większą liczbę robotników. Kilka tysięcy robotników z tego powodu popada w nędzę. Fabrykanci, chcąc uzyskać swobodną rękę na wypadek ewentualnego pogorszenia eksportu, przedkładają robotnikom do podpisu deklaracyę, mocą której zezwalają fabrykantom na usunięcie robotników z fabryki każdej chwili, bez wypowiedzenia (dawniej było w zwyczaju wypowiedzenie tygodniowe). Robotnicy odmawiają podpisania tak drakońskiej deklaracyi, co grozi ewentualnym strajkiem, jeżeli władze przemysłowe tu nie wkroczą.

Dnia 4 maja urządza komitet obywatelski uroczysty obchód 3-go Maja w Białej i wzywa ludność miejscową i okoliczną do tłumnego udziału. Program obchodu: Godzina 9 rano: Zbiórka na boisku przy ul. Kolejowej. Godz. 9·45 pochód do kościoła parafialnego przy dźwiękach muzyki. W kościele nabożeństwo i kazanie patryotyczne O. Zygmunta Janickiego, gwardyana OO. Reformatów z Krakowa. Po nabożeństwie pochód na boisko „Sokoła", a w razie niepogody do auli seminaryum T. S. L. gdzie przemówią przedstawiciele Zarządu głównego T. S. L. z Krakowa i prezes „Sokoła" bialskiego.

Po południu odbędzie się w auli seminaryum T. S. L. Zjazd oświatowy, z następującym programem: Zagajenie i wybór prezydyum; przemówienia reprezentacyjne; referaty i a) metody pracy oświatowej wśród ludu włościańskiego i robotniczego; b) pieniądz jako podstawa życia narodowego. Dyskusya i wnioski. Początek zjazdu o godz. 4 po południu. Wieczorem o godz. 7 odbędzie się w auli seminaryum T. S. L. koncert uczniów z seminaryum T. S. L. w Białej.

Dnia 5 maja polskie towarzystwa w Białej żegnać będą uroczyście p. radcę Glatmana, długoletniego prezesa Czytelni polskiej i gorliwego pracownika we wszystkich instytucyach narodowych polskich. P. radca Glatman został przeniesiony do Przemyśla.

Powiat bielski na Śląsku zaczyna się powoli budzić pod wpływem ruchu w Białej. Koło T. S. L. w Bielsku otworzyło w ostatnich tygodniach czytelnie i wypożyczalnie książek w Aleksandrowicach i Kamienicy, w wioskach, opanowanych przez „Nordmark" i „Schulverein".

W ubiegłą niedzielę odbyły się we wspomnianych czytelniach pierwsze polskie odczyty, które wskazują, że przy pracy można ratować polskość nawet w takich gminach, które dotąd uważano za całkowicie stracone. Niemców irytuje ta praca niezmiernie, imają się też najrozmaitszych pogróżek pod adresem polskiej ludności. W Kamienicy wydali Niemcy z „Nordmarku" odezwę do posiadaczy domów, aby Polakom nie ważyli się wynajmować mieszkań. Tak samo kasy niemieckie odmawiają kredytu polskim rolnikom, czującym narodowo.

Ze świata.

Zbrodnia w Teresinie. Tajemnicza sprawa zamordowania ks. Druckiego-Lubeckiego w Teresinie zaczyna coraz więcej dostarczać sensacyjnych szczegółów. Jedną z takich sensacyj jest odkrycie dokonanej ubiegłej nocy w pałacu Teresińskim kradzieży z włamaniem. Niewiadomy sprawca wkradł się w nocy od strony ogrodu pałacowego przez wybicie szyby do parterowego pokoju gościnnego, a stamtąd do gabinetu zmarłego księcia, rozbił biurko księcia, splądrował wszystkie szuflady i papiery.

Kradzież dostrzeżono nad ranem, ale z powodu, że część pałacu jest opieczętowana, nie zdołano stwierdzić ani celu kradzieży, ani sprawdzić, co zostało skradzione. W każdym razie fakt tajemniczej kradzieży i splądrowanie biurka i papierów zamordowanego świadczy, że kradzież ta może być w związku ze zbrodnią zamordowania księcia.

Dochodzenia prowadzi przy pomocy psa policyjnego, sędzia śleczy i prokuratorowie Hesse, Lejwin i ks. Aleksander Drucki-Lubecki.

Wystawa sztuki czeskiej i morawskiej w Hodoninie. W dniu 3 Maja o godz. 4 po południu odbędzie w Hodoninie na Morawach (Göding) uroczyste poświęcenie nowego gmachu dla wystaw sztuki czesko-morawskiej, połączone z pierwszą wystawą, urządzoną w tymże gmachu przez Tow. „Sdružení vytvarnych umelen moravskych". Otwarcie wystawy odbędzie się w niedzielę 4 maja. Wystawa potrwa do 31 lipca 1913 roku.

Komitet rozesłał na uroczystość otwarcia zaproszenia do wszystkich polskich związków artystycznych, redakcyj pism, krytyków artystycznych i przyjaciół narodu czeskiego. Inicyatorem i duszą wystawy w Hodoninie jest znany i u nas głośny artysta malarz czeski p. Jóża Uprka w Lhocie.

Izadora Duncan siostrą miłosierdzia. Z Paryża donoszą 27 b. m.: Gazety tutejsze przynoszą wiadomość, że światowej sławy tancerka Izadora Duncan, która przed tygodniem — jak donosiliśmy — straciła w falach Sekwany dwoje dzieci, rozwiązała swoje kontrakty na gościnne występy i zamknęła szkołę tańca. Serbski rząd, w odpowiedzi na jej prośbę, zezwolił tancerce na wstąpienie do białogrodzkiego szpitala wojskowego w charakterze siostry miłosierdzia.

Dziennik Clemenceau. Z Paryża donoszą nam: W najbliższych dniach rozpocznie tu wychodzić nowy, wielki dziennik pod tytułem: „L'homme libre" („Wolny człowiek"). Wydawcą tego pisma jest p. Clemenceau i on będzie w swym organie pisywał artykuły wstępne. Pismo to będzie miało kierunek radykalno-socyalistyczny, a numer pojedyńczy „Wolnego człowieka" kosztować będzie 5 cent.

Dziennikarz milionerem. Z Londynu donoszą nam: Niejaki Maurycy Brodzki, rodem z Królestwa Polskiego, jeden z wybitniejszych dziennikarzy londyńskich, odziedziczył świeżo po stryju swoim, zmarłym w Nowym Jorku, majątek w wysokości 10 milionów koron. O awanturniczych kolejach losów Brodzkiego opowiadają dzienniki londyńskie następujące szczegóły: Brodzki wywędrował z Królestwa Polskiego do Anglii w latach sześćdziesiątych, brał udział w wojnie francusko-pruskiej, walcząc po stronie francuskiej. Dziennikarstwu poświęcił się przed laty 40, rozpoczynając karyerę w Melbourne w Australii, gdzie nawet czas jakiś miał własny dziennik. Jako dziennikarz pracował kolejno w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, południowej Afryce, Londynie, w Indyach i t. d. Powołany na redaktora jednego z pism w San Francisco przybył do tego miasta w dzień słynnego trzęsienia ziemi i on to pierwszy przesłał do Londynu wiadomość o katastrofie. Od kilku lat pracował Brodzki, jako szef lokalnej kroniki w jednym z londyńskim konserwatywnych dzienników. Kilkakrotnie znajdował się w niebezpieczeństwie życia i cudem został uratowany. Jako niemowlę wyratowany został z płonącego domu, był jedynym człowiekiem, który ocalał przy jednej z wielkich katastrof okrętowych i t. d. Losy Brodzkiego, bardzo zajmujące, wyglądają przecież trochę nieprawdopodobnie.

Zmarli.

Franciszek Skoczylas, emerytowany sztygar, senior kopalni soli, zmarł w Bochni w 67 roku życia. Zmarły, ojciec profesora gimnazyalnego i znanego literata Ludwika, malarza Władysława, Edwarda, urzędnika salin w Wieliczce i Feliksa, oficyała urzędu podatkowego w Krakowie, cieszył się szacunkiem powszechnym dla wielkich swych zalet osobistych.

Składki. Na Dar grunwaldzki złożył adw. dr Piotr Górski 100 K.

Na kolonie w Rabce złożyła V kl. gimn. żeńskiego 2 K.

Z kalendarza. We środę 30 kwietnia: Katarzyny Sen. i Maryanna; we czwartek 1 maja: Zygmunta; w piątek 2 maja: Filipa, Jakóba i Atanazego. Wschód słońca o godz. 4 min. [illegible], zachód o godz. 7 min. 21; [illegible] 14 m. 32.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 29 kwietnia termometr doszedł od + 11·7 do + 24·6 Cels.; barometr podnosił się.

Dnia 30 kwietnia o godzinie 7 rano stan barometru 746·7 mm., termometru + 14·6 Cels.; — wiatr północno wschodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.) Ciepłota najwyższa + 22·2 najniższa 7·5 Cels. — Ciśnienie powietrza 694·5. Kierunek wiatru wschodni. Prognoza: przeważnie pogoda.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We środę: Aglawena i Selisetta. (Występ Ireny Solskiej).

We czwartek po poł.: „Grube ryby". Klasyczne tańce. (Występ Jani Pol-Dolińskiej); wieczór: „Pani ze słonecznikiem".

W piątek: „Bocian".

W sobotę po poł.: „Wesele"; wieczór: „Beatrix Cenci". (Występ Ireny Solskiej).

W niedzielę po poł.: „Taniec czynowników"; wieczór: „Judasz z Kariothu".

W poniedziałek: Trylogia p. t. „Zygmunt August" („Królewski Jedynak".)

We wtorek: „Złote więzy".

We środę: „Ostatni".

Powszechne wykłady uniwersyteckie

w auli I szkoły realnej przy ulicy Studenckiej o godz. 6 wieczór. Wstęp 10 hal.

We środę 30 b. m. prof. dr Antoni Mikulski: O Tadeuszu Czackim (2 godziny).

Dział ekonomiczny.

*** Losowanie 4½ obligacyj m. Krakowa.** W dniu 2 maja, o godz. 11 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Rady miasta VIII losowanie 4% obligacyj gminy miasta Krakowa, podzielonych na 5 seryj w nominalnej wartości 23,600.000 K. Według planu amortyzacyjnego wylosowane obecnie zostaną: z seryi A 13 obligacyj po 200 K, z seryi B 6 obligacyj po 1000 K, z seryi C 6 obligacyj po 2000 K, z seryi D 3 obligacye po 5000 K, z seryi E 2 obligacye po 10.000 K. Ogółem w ciągnieniu tem wylosuje się obligacyj na sumę 55.600 koron.

*** Tow. akcyjne zachodnio-galic. elektrowni.** Gazeta Lwowska ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych udzieliło Bankowi przemysłowemu dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie w połączeniu ze zjednoczonem akcyjnem Towarzystwem elektrycznem w Wiedniu, pozwolenia na założenia Towarzystwa akcyjnego zachodnio-galicyjskich elektrowni okręgowych z siedzibą w Krakowie i zatwierdziło statut tego Towarzystwa.

*** Walne zgromadzenie delegatów „Wisły"** odbyło się we Lwowie 27 kwietnia b. r. pod przewodnictwem posła Średniawskiego w zastępstwie prezesa ekscel. Długosza. Z przedłożonego imieniem Rady nadzorczej sprawozdania za rok 1912 wynika, że instytucya ta rozwija się zupełnie normalnie i że wzrost jej nie jest wprawdzie gwałtowny, ale właśnie ten moment świadczy o jej zdrowych podstawach. Nowych polic wydano 13.270 sztuk, tak, że z policami z lat ubiegłych jest ważnych 36.514 ubezpieczeń na ubezpieczoną wartość K 68,560.161. Zebrana premia wraz z należytościami administracyjnemi wyniosła K 553.307·82, podczas gdy tytułem szkód wypłacono K 339.561 h 61. Koszta zarządu w kwocie K 87.989·04, świadczą o nader taniej i racyonalnej gospodarce Towarzystwa, wskutek czego też mimo, iż rok ubiegły był niezwykle obfity w pożary, wykazał bilans „Wisły" wcale ładny zysk w kwocie K 39.566·22, choć właściwie zysk ten byłby o wiele wyższy, gdyż Towarzystwo zamortyzowało resztę kosztów założenia i przeniosło kilka tysięcy koron do funduszu emerytalnego urzędników. Walne zgromadzenie uchwaliło zmianę statutu, opracowaną przez dyrekcyę, która między innemi inowacyami wprowadza ubezpieczenie dzwonów kościelnych od rozbicia i pęknięcia, rzecz zupełnie nową na terenie galicyjskim.

Wypada również wspomnieć, że świeżo założone Towarzystwo wzajemnego kredytu „Wisła" ma na celu popieranie u włościan ogniotrwałego krycia dachów i ułatwienie im zakupna maszyn rolniczych i sikawek dla gmin.

*** Prowizoryum budżetowe.** Ze Lwowa donoszą: W dniu 14 lutego 1912 uchwalił Sejm prowizoryum budżetowe dla funduszu krajowego na czas od 1 stycznia do końca września 1912, a mianowicie upoważnienie dla Wydziału krajowego do pobierania dochodów i czynienia wydatków z funduszu krajowego na podstawie sprawozdania komisyi budżetowej o budżecie krajowym na rok 1912. — W przekonaniu, że Sejm będzie mógł uchwalić przed końcem września 1912 budżet krajowy na rok 1912, nie przedstawił Wydział krajowy Sejmowi w sprawozdaniu swem o budżecie krajowym na rok 1913 wniosku o prowizoryum budżetowe na czwarty kwartał 1912 roku. Gdy jednak w ciągu czwartego kwartału 1912 r. Sejm nie został zwołany, zmuszony był Wydział krajowy, bez upoważnienia ze strony Sejmu, pokrywać w tym kwartale normalne wydatki krajowe, oraz pobierać dodatki krajowe w dotychczasowej wysokości, uzyskawszy na ich prowizoryczny pobór, z zastrzeżeniem konstytucyjnego ustanowienia budżetu krajowego na rok 1912, najwyższe postanowienie z dn. 14 listopada 1912. W pokrywaniu wydatków trzymał się Wydział krajowy granic, jakie zakreśliła uchwała sejmowa z dnia 14 lutego 1912 i powołane w niej sprawozdanie komisyi budżetowej z dnia 9 lutego 1912 roku. Zniewolony do powzięcia szych zarządzeń koniecznością utrzymania normalnego toku gospodarki krajowej, Wydział krajowy uchwalił obecnie przedstawić Sejmowi sprawozdanie w kwestyi pobierania dochodów i czynienia wydatków z funduszu krajowego w IV kwartale 1912 r. z wnioskiem, aby Sejm przyjął zatwierdzająco do wiadomości, że Wydział krajowy czynił w czwartym kwartale roku 1912 wydatki z funduszu krajowego na podstawie sprawozdania komisyi [illegible] usprawiedliwioną.

Nowe urzędy pocztowe. Z dniem 1 maja 1913 r. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Budzów z urzędową nazwą „Budzów". — Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą dziennie jednorazowego chodu posłańczego do urzędu pocztowego w Zembrzycach.

Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę i obszar dworski Budzów, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy Jachówka, Baczyn z przysiółkiem Schlebelówka, Zachełmna, Bieńkówka, jakoteż obszary dworskie Jachówka i Bieńkówka. Dla gmin i obszarów dworskich Jachówka i Bieńkówka zaprowadza się równocześnie służbę listonosza wiejskiego.

Z dniem 1 maja 1913 zaprowadza się w miejscowości Medynia, należącej do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Wojniłowie, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Wojniłowie zapomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

* **Wystawa rolnicza w Pradze.** W czasie od 11—16 maja b. r. odbędzie się w Pradze wystawa rolnicza, obejmująca następujące działy: 1. Maszyny rolnicze, narzędzia do uprawiania roli, różne motory; 2. Rasowe bydło, konie, wieprze, kozy, bydło tuczne; 3. Ptactwo domowe, gołębie, króliki; 4. Wyroby rolnicze; 5. Specyalna wystawa hodowania nasion białego buraka czeskiego; 6. Dział specyalnych naukowych rolniczych prac; 7. Pomocnicze przyrządy używane w przemyśle rolniczym; 8. Przegląd różnych dziedzin przemysłu rolnego; 9. Budownictwo rolnicze; 10. Wyroby rzemieślnicze i przemysłowe; 11. Środki spożywcze oraz napoje.

Z wystawą połączony będzie wielki targ na konie.

Bliższych informacyj udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

II. międzynarodowa wystawa chemiczna. — W czerwcu b. r. odbędzie się w Londynie II. międzynarodowa wystawa dla przemysłu chemicznego i budowy maszyn.

Z wystawą tą połączona zostanie wystawa wyrobów lanych z żelaza i metali. Bliższych informacyj udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Cennik zbożowy i ważniejszych artykułów żywności Kraków, 29 kwietnia.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 77/80) od —·— do —·—; żyto krajowe (waga gatunkowa 71/74) od —·— do —·—; żyto węgierskie od —·— do —·—; jęczmień browarny od —·— do —·—; jęczmień na kaszę od —·— do —·—; jęczmień na paszę od —·— do —·—; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od —·— do —·—; owies na paszę od —·— do —·—; proso od —·— do —·—; kukurudza od 18·40 do —·—; tatarka od —·— do —·—; groch 24·50 do 35·—; fasola od 23·— do 30·—; soczewica od 44·— do 46·—; wyka od 20·— do 24·—; siano zwyczajne od 8·20 do 10·40; koniczyna pastewna od 12·— do 12·40; słoma od 4·80 do 5·60; rzepak zimowy —·— do —·—; kminek krajowy od 64·— do 70·—; siemię lniane od 80·— 84·—; koniczyna nasienna czerwona od 160·— do 230·—; koniczyna nasienna biała od —·— do —·—; tymotka nasienna 44·— do 50·—; ziemniaki od 6·60 do 7·50; jaja za kopę 3·40 do 4·—; masło za 1 kilogram 2·90 do 3·20; ser za 1 kilogram 0·56 do 0·64; mleko zbierane za 1 litr —·18 do —·24, mleko niezbierane od ·26— do —·30.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Z powodu święta żydowskiego targu na drobne nie było.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 29 kwietnia.

Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 45, cieląt 226, owiec i kóz 11, nierogacizny 393; razem 675 zwierząt. — Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: bujaki z paszy od — do —, bujaki chude — do —; woły od — do —; krowy — do 100; jałowniki — do —; cielęta — do —; nierogacizna tuczna — do —; bitej wagi: nierogacizna 176·— do 184·—; węgierska po 0·—. Z zakupionych na obce płacono za sztukę: bujaki od 100— do 242—; woły z paszy od 0— do 0—; krowy od 160— do 300—; jałówki od 120— do 220—; cielęta od 30— do 80—; owce i kozy od 20— do 30—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na miejscową konsumcyę 616 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 34, cieląt i owiec 0, za granicę kraju bydła rogatego 56, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Kronika lwowska.

Lwów, 30 kwietnia.

Dar dla Ossolineum. Eleonora ks. Lubomirska, przewodnicząca Zjednoczenia towarzystw kobiecych polskich, ofiarowała na rzecz Zakładu narodowego im. Ossolińskich księgozbiór rodziny br. Hussarzewskich, złożony z przeszło 5.000 tomów. Są w nim głównie dzieła francuskie, niemieckie, włoskie i holenderskie, a między temi druki bardzo dziś poszukiwane. Kolekcya ta zbogaci już w tych dniach znacznie księgozbiór Ossolineum.

Gościna teatru lwowskiego w Paryżu. Ustalono już repertuar przedstawień, które w paryskim teatrze „Gymnase" da trupa lwowska w czasie od 1 do 15 czerwca. Grane będą następujące utwory: „Zemsta" Fredry, „Warszawianka" i „Sędzia" Wyspiańskiego, „Zaczarowane koło" Rydla, „Tamten" Zapolskiej, „Grube ryby" Bałuckiego, „Topiel" Przybyszewskiego, „Straceńcy" Konczyńskiego, „Upiory" Ibsena i trzy jednoaktówki na jeden wieczór, a to: „Marcowy kawaler" Blizińskiego, „Pani Kasztelanowa" Korzeniowskiego i „Pietro Caruso" Bracci. Z artystów w wycieczce do Paryża biorą udział pp. Bednarzewska, Dobrzańska, Gostyńska, Jankowska, Łuszczkiewiczówna, Michnowska, Rotterowa, Skrzaszkowa i Trapszo, oraz pp. Ałwentowicz, Barwiński, Chmieliński, Dobrzański, Feldman, Fritsche, Frąckowski, Jaworski, Nowacki, Żelazowski, nie licząc sił pomocniczych.

Zasądzenie adwokata. Ze Lwowa donoszą: Najwyższy trybunał zajmował się onegdaj powtórnie sprawą o milionowy spadek po ś. p. Mikołaju Wolańskim. Przedmiotem rozprawy był wniosek na adwokata dr Schrattera, mocą którego zarzucony został winnym zbrodni wymuszenia i nakłania komisarza Łakomskiego do nadużycia władzy, za co zasądzony został na dwa lata ciężkiego więzienia. Najwyższy trybunał zatwierdził część wyroku, dotyczącą zasądzenia za wymuszenie na Boguckich, a rozpisał rozprawę powtórną co do nakłaniania p. Łakomskiego do nadużycia władzy. Rozprawa ta zakończyła się obecnie uniewinnieniem oskarżonego co do tego faktu, wobec czego dr Schratter zasądzony został na jeden rok ciężkiego więzienia za wymuszenie.

Fabryka kilimów krajowych we Lwowie. Pod nazwą „Giewont" założył pewien nauczyciel ludowy we Lwowie, na spółkę z artystą malarzem, fabrykę kilimów i wyroby tej fabryki już się pojawiły w handlu. Nowe kilimy odznaczają się wytwornością rysunku na motywach ludowych, są bardzo piękne i trwałe i rozpowszechnienie ich zasługuje w całej pełni na poparcie. Zarząd zdrojowisk i uzdrowisk krajowych wprowadzi je w zbliżającym się sezonie do wszystkich bazarów w miejscowościach kąpielowych w Galicyi.

Repertoar teatru lwowskiego.

We czwartek po poł.: „To moje dziecko"; wieczór: „Zuzia".
W piątek: „Zuzia".
W sobotę po poł.: „Lecą liście z drzewa"; wieczór: „Halka".
W niedzielę po poł.: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Zuzia".
W poniedziałek: „Anna Karenina".

Rozbite rokowania.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

Dzienniki tutejsze zgodnie donoszą, że rokowania w sprawie galicyjskiej reformy wyborczej uważać należy ostatecznie za rozbite.

„Die Zeit" donosi na podstawie informacyj z kół polskich, że w interesie Galicyi leży, aby Sejm jak najszybciej rozwiązano i rozpisano nowe wybory. Przyczyniłoby się to też do uzdrowienia stosunków w parlamencie.

Minister Zaleski dziś wieczorem przybywa do Wiednia.

W przededniu wojny z Czarnogórą.

(Telegram „N. Reformy" z d. 30 kwietnia).

Austrya wkracza do Czarnogóry.

Wiedeń. Z tutejszych kół miarodajnych otrzymuje następujące informacye:

Jutrzejsza konferencya ambasadorów w Londynie nic już nie zmieni w postanowieniu Austryi co do wkroczenia do Czarogóry, jeżeli w najbliższych dniach król czarnogórski nie oświadczy, iż opróżnia Skutari bez żadnych żądań rekompensaty terytoryalnej i finansowej.

Na jutrzejszejszem posiedzeniu konferencyi ambasadorów w Londynie, zaprosi tylko ambasador austryacki mocarstwa do przyłączenia się do akcyi austryackiej. Na tem posiedzeniu okaże się, czy i które mocarstwa zechcą wziąć udział w akcyi Austryi. Monarchia austryacka rozpocznie tę akcyę jeszcze w przeciągu bieżącego tygodnia.

Koncentracya armii czarnogórskiej.

Belgrad. Z Cetynii donoszą, że część wojsk czarnogórskich opuściła Skutari i odeszła na inne pozycye w oczekiwaniu wojny z Austryą. Dzienniki zapewniają, że Czarnogóra liczyć może na poparcie Serbii, od której otrzyma też pożyczkę.

Kotor. Koncentracya wojsk czarnogórskich odbywa się w okolicy między Cetynią a Njeguszem. Z czarnogórskiej armii skutarskiej wyruszyło 5000 ludzi na granicę austryacką.

Bataliony „Njegusi" i „Cetynia" są w drodze do Rjeki czarnogórskiej. Na górach ponad Kotorem ustawili Czarnogórcy 12 ciężkich dział i karabiny maszynowe.

Niezłomny król.

Petersburg. „Birż. Wied." ogłaszają rozmowę z królem Mikołajem, który oświadczył, że cały naród i armia zwróciłyby się przeciw niemu, gdyby chciał wykonać wolę Europy.

Sojusz z Serbią przeciw Austryi.

Belgrad. Dzienniki donoszą, że między Czarnogórą a Serbią przyszedł do skutku specyalny układ na wypadek wojny z Austryą. Kooperacye Czarnogóry z Serbią są zapewnione.

Proklamacya Essada paszy.

Medyolan. „Seccolo" donosi, że Essad pasza obwołał się wczoraj księciem albańskim w Kroja. Wojsko i ludność przyjmowały go entuzyastycznie. Wojska złożyły mu przysięgę na wierność.

Dżawid pasza znajduje się w drodze do Tirane. Wojska Essada paszy obliczają na 27.000 ludzi. Ponadto Czarnogóra wysyła do Essada paszy 5000 jeńców tureckich.

Co dyplomacya zrobiła?

Londyn. Pewien dyplomata oświadczył zastępcy Biura Reutera:

Publiczność nie powinna zapominać, że głównem zadaniem ambasadorów jest utrzymanie pokoju europejskiego i że różne, przez obecną wojnę wywołane kwestye, są tylko drugorzędne (?!). Dyplomacya utrzymała pokój europejski przez sześć miesięcy w trudnych chwilach. Nie pójdzie się więc zbyt daleko, jeżeli się wyrazi nadzieję, że dyplomacya pod przewodnictwem Greya dalej ze skutkiem w ten sposób pracować będzie. Z tego stanowiska należy oceniać wyłaniające się obecnie codziennie kwestye.

Rokowania pokojowe.

Konstantynopol. Jak słychać, zawieszenie broni ma być przedłużone z powodu przewlekania rokowań pokojowych.

Niebezpieczeństwo dla Włoch.

Rzym. Dzienniki wskazują na niebezpieczeństwo grożące Włochom z powodu zajęcia Durazza przez Serbów i wkroczenia do Valony wojsk tureckich pod dowództwem Ali Riza beja, który usunął prowizoryczny rząd albański.

Sojusz z Niemcami.

Berlin. Dzienniki wyrażają przekonanie, że w razie gdyby z powodu wojny austryacko-czarnogórskiej wybuchły jakieś komplikacye międzynarodowe, Austrya może liczyć na pomoc Niemiec.

Panslawiści przeciw Austryi.

Berlin. „Berl. Tageblatt" donosi z Petersburga: Redakcye organów panslawistycznych, jak „Now. Wremja" i „Świet" otrzymują setki listów, między temi wiele od oficerów z prośbą, aby dzienniki te domagały się, aby Rosya pospieszyła Czarnogórze z pomocą.

Demonstracyjne odznaczenie.

Belgrad. Tutejszy poseł rosyjski Hartwig, znany z wrogiego dla Austryi usposobienia, otrzymał od cara order Białego Orła.

Pogłoski o dymisyi Sazonowa.

Petersburg. Krążą tu ponownie pogłoski o dymisyi Sazonowa z powodu kwestyi skutarskiej. Pogłoskom tym zaprzeczają.

Demonstracye antiaustryackie.

Medyolan. Wczoraj przyszło tu do demonstracyj studenckich na rzecz Czarnogóry, a przeciw Austryi. Demonstracye rozpoczęły się w pasażu Wiktora Emanuela na Piazza di Duomo i przeniosły się na ulice. Demonstranci podarli sztandar austryacki. Przed konsulatem czarnogórskim przyszło do starcia z policyą, przyczem kilku studentów aresztowano.

Studenci politechniki wymusili wstrzymanie nauki we wszystkich szkołach średnich.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 30. kwietnia.

Z giełdy.

Wiedeń. Na dzisiejszej giełdzie wstępnej panowała liczna podaż, mimo to tendencya była spokojna. Akcye kupowano po wczorajszych niskich cenach końcowych.

O godzinie 9 i pół rano rozeszła się pogłoska o wystosowaniu 48-godzinnego ultimatum. Oficyalnie pogłoski te zdementowano. — Kredyty miały kurs 614, Alpiny 983, Rima 711, Skoda 784, koleje państwowe 701.

Ucieczka przed Młodoturkami.

Odesa. Przybył tu oficer turecki, Nazim bej, syn zamordowanego Nazima paszy. Uciekł on przed Młodoturkami na pokładzie okrętu rosyjskiego.

Petersburg. Car nadał admirałowi Aleksiejewowi, byłemu namiestnikowi na Dalekim Wschodzie, z okazyi jego 50 tej rocznicy urodzin, brylanty do orderu Aleksandra Newskiego i posłał mu odręczne pismo.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.







Cennik Izby handl. i przemysłowej w Krakowie

z dnia 30 kwietnia 1913, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·25 żądają 96.— 20-to frankówki w złocie 19·— 19·20. Dolary amerykańskie 492·— 497·—

II. Listy zastawne: 5-proc. Listy zast. prem. Banku hipot. —·— —·—, 4½-proc. Listy zast. Banku hip. 91·—. 91·50. 4-proc. Listy zast. Banku hip. 82·50 83·—. 4½-pr. Listy zastawne Banku krajowego 92·— 93·—. 4-proc. Listy zast. Banku kraj. 84·50 85·50. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 96·— 97·—. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 90·— —·—. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 82·40 83·40. 4½ proc. listy zast. gal. Tow. kredyt. ziems. 52-letnie 83·— 80·—. 4½-proc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem. —·— 86·—.

III. Obligacye i pożyczki: 4-proc. Galic. obligacye propinacyjne 85·— 75·— 4-proc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 84·— 85·—. 4-proc. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 82·— 83·40. 4-proc. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 90.— 91·—. 4½-proc. Obligacye komunalne Banku kraj. 82·50 83·—. 4-proc. Obligacye kolejowe 81·25 81·75.

IV. Akcye: Banku hipot. we Lwowie 645·— 650·—. Galic. dla handlu i przem. w Krakowie 405·— 410·— Akcye kolei Lwów—Czerniowce—Jassy 515·— 520·—

V. Publiczne zapisy długu: 4⅖-proc. wspólna renta pap. 85·75 86·25 4⅖-proc. wspólna renta srebrna 85·95 85·25. 4-proc. renta koronowa austr. 83·75 84·25. 4-proc. renta koronowa węgierska 81·50 82·—. 4-proc. renta austryacka w złocie 105·— 105·50. 4-proc. renta węgierska w złocie 104·— 101·50.

Kursa są notowane bez kuponu bieżącego, który się oblicza osobno.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 30 kwietnia. (Giełda południowa).

Marki 117·71. Renta majowa 83·20. Renta koronowa węgierska 81·50. Akcye austr. zakł. kred. 612·—. Akcye węg. zakł. kred. 818·—. Akcye Anglobanku 330·—. Akcye Unionbanku 578·50. Akcye Bankvereinu 505·—. Akcye Landerbanku 500·—. Akcye kolei państwowych 709·50. Lombardy 118·—. Akcye fabryki broni 939·—. Akcye tytoniowe 829·50. Alpiny 987·—. Rima-Muranyi 704·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 33·53. Losy tureckie 228·—. Ruble 254·—. Skoda 787·—. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 30 kwietnia. (Giełda poranna).

Akcye kredytowe 193·—. Tow. dyskontowe 183·25.

Usposobienie: spokojne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 30 kwietnia.

4-procentowa renta rosyjska 93·40 rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku 31.—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 83·—; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka III emisyi 370·50; szlacheckie 311·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·05 rb; 4-proc. listy ziemskie 82·95 rb.; 4½-proc. listy zast. Tow. Kred. Polskiego 87·95 rb.; 5-procent listy miasta Warszawy 91·— rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 86·— rb.; 5-procentowe listy łódzkie 86·45 rub.; 4½-proc. listy łódzkie 86·30 rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 429·50 rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 430·— rb.; akcye warszawskiego Banku handlowego VII emisyi 436·50 rb.; Bank dyskontowy warszawski 451·— rubli; Cukrownie 297·50 rubli; Starachowice 258·— rb.; Lilpop 129·50 rub; Rudzki 125·25. Rudzki nowe 127·— rb.; Zawiercie 275·— rb.; Żyrardów 2?5·— rb.; Putiłów 157·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 85·85 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.; Bank dyskontowy 495·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; Borkowski 390 rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·16; Londyn 95·20; Paryż 37·70; Wiedeń 39.54; Łyżkowice 315·—.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 30 kwietnia. Targ zbożowy.

Pszenica na kwiecień —·— do —·—; pszenica na maj 11·27 do 11·28; pszenica na październik 11·86 do 11·87; żyto na kwiecień 0·— do 0·—; żyto na maj 0·— do 0·—; żyto na październik 9·75 do 9·76; owies na kwiecień 0·— do 0·—; owies na maj 9·80 do 9·81; owies na październik 8·85 do 8·86; kukurudza na maj 8·20 do 8·21; kukurudza na lipiec 8·35 do 8·36; kukurudza na sierpień 8·44 do 8·45; rzepak na sierpień 17·10 do 17·20.

Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna: Usposobienie: silne; gorąco.

Zapisujmy się na członków T. S. L.,

wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi **2 korony,** członka wspierającego 12 koron. Członkowie dożywotni płacą jednorazowo 40 koron, założyciele jednorazowo 200 koron. Liczba członków T. S. L. wynosi zaledwie 30.000. —

L. 1542/913. 3558 3 3

Konkurs.

Magistrat miasta Żywca rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **inspektora policyi miejskiej** w Żywcu, z płacą roczną 1200 K, czterema 5-leciami i dodatkiem aktywalnym w wysokości 10% zasadniczej płacy.

Kandydaci na tę posadę winni się wykazać:
1) nieposzlakowanem życiem;
2) wiekiem nieprzekraczającym 40 roku życia;
3) znajomością języka polskiego i niemieckiego;
4) świadectwo zdrowia i
5) kwalifikacyą wymaganą rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 Nr 88 Dz. u. kr.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, a po 3 latach nienagannej służby może nastąpić stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane, własnoręcznie przez kandydata napisane, należy wnosić do tutejszego magistratu **do dnia 20 maja 1913.**

Żywiec, dnia 19 kwietnia 1913.

Burmistrz:
Antoni Minkiński.

L. 43854/913. 3755
Bb.

Obwieszczenie.

Gmina miasta Krakowa rozpisuje publiczną licytacyę na sprzedaż konstrukcyj mostowych żelaznych, z mostów kolei obwodowej, na przestrzeni między ulicą Długą a rzeką Wilgą. Wadyum wynosi 10% oferowanej ceny. Oferty pisemne, opatrzone marką stemplową na 1 K, w opieczętowanej kopercie, składać należy **do dnia 15 maja 1913 r. do godziny 12 w południe** — w biurze Budownictwa miejskiego, Oddział B. Konstrukcye te, jakoteż ich rozpiętość i rodzaj należy oglądnąć na miejscu. Warunki ogólne i szczegółowe przeglądać można w Budownictwie m., Odział B., i tam też udzielone będą bliższe informacye.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 15 kwietnia 1913 r.

NOWOCZESNY

HOTEL „CITY“

Kraków, ulica św. Gertrudy 29

∴ **został otwarty, a urządzony według najnowszego stylu i hygieny** ∴

z pięknym widokiem na plantacye. 3709 1 0

102 **elegancko urządzone pokoje,** ogrzewanie centralne, **zimna i ciepła woda,** oraz **telefon** w każdym. — Łazienka na miejscu. — Winda osobowa i ciężarowa.

Ceny przystępne. KAWIARNIA i RESTAURACYA Ceny przystępne.

Wiedeński Bank Związkowy. Filia w Krakowie (Rynek gł. 44, Linia A-B).

Kapitał akcyjny 130 mil. koron.
Fundusze rezerwowe 41 mil. koron.
Załatwia wszelkie transakcye bankowe.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i na
KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE.
Wypłaca większe kwoty bez wypowiedzenia. 951 15 0

Kto chce!!!

mieć eleganckie a tanie ubranie, zamawia u Górki, Długa 18, I p. 3552 3 6

Radca adwokat

na prowincyi, poszukuje spólnika w osobie emerytowanego radcy sądowego adwokata. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „**Kancelarya 3557**“. 3557 4 8

Do matury

przygotuje wkrótce z matematyki, chętnie także eksternistów, jakoteż przyjmie jakąkolwiek inną lekcyę pod korzystnemi warunkami sł. filozofii. Zgłoszenia pod **„Filozof“** poste restante **Kraków 6,** za okazaniem indeksu Nr 9890. 3573 6 10

Ucznia do praktyki

poszukuje Zakład reprodukcyi artystycznej **„Zorza“**, ul. św. Krzyża 7. 3598 3 3

W pierwszej koncesyonowanej przez c. k. Namiestnictwo

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża l. 7

kurs najłatwiejszego, francuskiego kroju, systemu Worth'a, zacznie się dnia 5-go maja. Warunki przystępne, dla niezamożnych pań i panienek, również dla pań urzędniczek, zniżone. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie rano od 9 rano do 12 i po południu od 3 do 6-tej. 3613 2 3

Starszy asystent farmacyi

poszukuje stałej posady, ewentualnie zastępstwa zaraz. Adres: **„Asystent“** poste restante **Nowy Sącz, Dworzec.** 3650 3 3

Obrazy malarzy polskich

do nabycia. Wiadomość w Zakładzie **„Zorza“**, ul. św. Krzyża 7. 3599 3 3

Fryzyerka

czesze panie w abonamencie i jednorazowo. — Długa 18, I p., fr. 3553 3 6

Stare sztuczne zęby

platynę, złoto, srebro, brylanty kupuje się tylko do soboty wieczór 3 maja po cenach najwyższych od g. 8 do 1 przed poł. i od 2 do 8 wiecz. Józef Nečas, ulica Floryańska l. 20, II p., na prawo. 3551 7 9

Starsza wdowa

z kapitałem, miłej powierzchowności, z powodu przykrej samotności, zawarłaby znajomość w celu matrymonialnym ze starszym, szlachetnym mężczyzną. Resztę porozumień nadesłać proszę pod **„Irena W.“** poste rest. **Kraków.** 3521 3 3

Akuszerka

Filipowa mieszka przy ul. Kremerowskiej 4, I p. 3457 4 6

L. cz. E. 1014/12. 3693
13.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie prot. firmy G. Weindling w Krakowie, odbędzie się **dnia 19 maja 1913 o godz. 9 przed południem** w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 9, licytacya całej realności lwh. 1075 ks. gr. gm. Krynica Dawida Keila i całej realności lwh. 290 ks. gr. gm. Krynica Mirli z Brombergów Keilowej własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia wodociągowego i urządzenia willi.

Nieruchomość lwh. 1075 gm. Krynica, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 39.191 K, przynależności zaś na 3775 K.

Nieruchomość lwh. 290 gm. Krynica, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12.370 K, przynależność zaś na 587 K. 60 h.

Najniższa cena wynosi: przy lwh. 1075 gm. Krynicy kwotę 21.483 K, zaś przy lwh. 290 gm. Krynica kwotę 6478 K 80 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 20 kwietnia 1913.

FERNET-BRANCA

Osobliwość firmy Fratelli Branca, Medyolan

jest wskutek swych **niezmiernie dyetetycznych i wybitnie żołądek wzmacniających** własności **znana** jako

54 **najlepsza w świecie gorzka** 50 51

wódka żołądkowa

Główna sprzedaż: **Zygm. Winter, Wiedeń III, Ungargasse 20.**

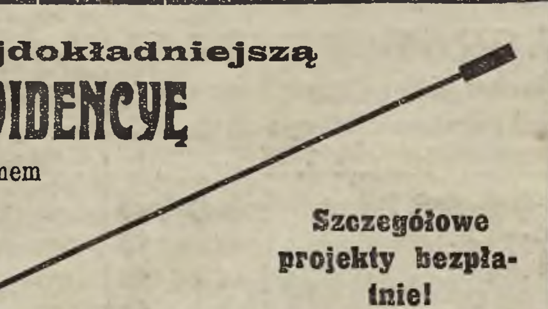
W „Pałacu Spiskim“

w Krakowie, Rynek gł. 34

będą od 1 października 1913 r. do wynajęcia na I piętrze budynku głównego, oraz w nowych oficynach różne lokale handlowe i przemysłowe, między innemi: **lokal dla instytucyi finansowej, kinematograf, wielka sala 180 m²** z bocznemi ubikacyami **atelier fotograficzne,** mieszkania prywatne, biura i lokale dla Towarzystw. Ogrzewanie centralne — winda osobowa. Wiadomość u Dra L. Macharskiego w handlu firmy A. Hawełka, codziennie od godziny 11—2. 3158 7 10

Najlepszą i najdokładniejszą

KONTROLĘ i EWIDENCYĘ



w każdym kierunku systemem kartkowym zaprowadza

bardzo tanio

Szczegółowe projekty bezpłatnie! 2985 11 20

firma

„AKSMANN“
Sp. łka z ogr. odp.
Oddział organizacyi biur

KRAKÓW
ulica Szewska 22.
Telefon 1522.

Rymanów-Zdrój Pensyonat „Krystyna“

otwarty od 15 maja.

Dom murowany, urządzenia nowoczesne, pokoje opalane, kuchnia wykwintna. Dla dzieci opieka i dyetyczne odżywianie. W pierwszym sezonie znaczny opust. Wyjaśnień udziela właścicielka **Onyszkiewiczowa,** Rymanów-Zdrój. 3129 5 0

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 191 18 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Ogrzewanie wentylacyjne świeżem powietrzem

domów dla jednej rodziny, szkół, handli, sal i t. d. Można urządzić łatwo nawet w starych domach. **Wykonano przeszło 2.200 urządzeń** w kilku latach ze świetnem powodzeniem, gdyż istotnie są zdrowe, w zaprowadzeniu ruchu tanie i same przewietrzające. — Prospekty zadarmo, opłacone. 869 8 13

Luftheitzungsbaugesellschaft G. m. b. H. Wiedeń, XVII/3.

Słynny od 30 lat! Słynny od 30 lat!

ZAKŁAD LECZNICZY

dla chorób płciowych, skórnych i nerwowych

Dra J. Kajdacsy

długoletniego kierownika szpitala powszechnego i lekarza specyalisty

w Budapeszcie, VIII., József-Körut 2

leczy z najlepszym skutkiem i w najkrótszym czasie najbardziej zastarzałe choroby płciowe każdego rodzaju zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn, oraz bóle stosu pacierzowego, cierpienia pęcherza i nerek, upławy, wyniki zakażenia krwi, impotencyę, osłabienia nerwowe i t. p. bez przeszkody w zawodowej pracy chorego **także na drodze dyskretnej korespondencyi.**

„Szczery Przyjaciel“. Zbiorek pożytecznych wiadomości z dziedziny chorób płciowych. Napisał i wydał: **Dr Kajdacsy.** Cena broszurki **1 K,** porto **osobno 20 hal.** Autor wysyła broszurkę — po odebraniu powyższej kwoty — **odwrotną pocztą, w kopercie zamkniętej.**

Injekcye „Erlich 606“ są także w zakładzie zastosowywane. Lekarstwa, sposób ich użycia i poradę lekarską wysyła się na żądanie chorego. Ordynacye dzień cały. 1140 28 0 **Korespondencya w języku polskim.**

Solanki LUHACZOWICE na Morawach.

Frekwencya gości w roku 1912 ogółem 15.000 osób.

Najbogatsze w Austro-Węgrzech źródła szczawy alkaliczno-solankowej. Kąpiele kwasu węglowego, solankowe, siarczane i błotne. Zakład hydropatyczny z wszystkiemi rodzajami kąpieli elektrycznych, kąpiele tlenowe. Wziewalnie, sala pneumatyczna i do przepłukiwania gardła. Kąpiele słoneczne i powietrzne, pływalnie. 3609 1 5

Luhaczowickie wody mineralne i solanki leczą: reumatyzm, otyłość, cukrzycę, kamienie żółciowe, choroby sercowe, katary płuc, żołądka i kiszek, choroby kobiece, zołzy (skrofuły), chroniczne wypryski, cierpienia nerwowe i t. d.

Wyczerpujące prospekty przesyła:

Zarząd kąpielowy w Luhaczowicach, Morawy.

Letnisko. Zakład wodoleczniczy.

KARLSTHAL

(Śląsk austr.) Poczta, telegraf stacya kolejowa, telefon międzymiast.

U stóp gór Pradziad, uroczo w kotlinie położone, zupełnie otoczone wspaniałemi lasami szpilkowemi, obfite w ozon, nerwy wzmacniające powietrze górskie, wymarzone miejsce pobytu dla potrzebujących wytchnienia i dla ozdrowieńców. Liczne mieszkania letnie, znane dobre zajazdy, wyborna kuchnia, umiarkowane ceny. **Zakład wodoleczniczy** urządzony na sposób nowoczesny, do wszelkiego rodzaju zabiegów wodnych, centralne ogrzewanie, deptak, hale do swobodnego wylegania się, kąpiele słoneczne, kąpiele lecznicze, leczenie dyetetyczne, leczenie indywidualne. **Ceny niskie, zastosowane dla stanu średniego.** Wyjaśnienia, prospekty zadarmo wysyła Związek upiększenia i Kierownik zakładu: **Dr Juliusz Lehrer.** 2941 1 7

Obrazy oryginalne

Malczewskiego, Fałata, Tondosa, Kotsisa, Koniuszki, Filipkiewicza, Fabijańskiego i innych polskich artystów. — Reprodukcye z obrazów polskich i obcych artystów. — Listwy na ramy w wielkim wyborze. — Oprawę obrazów uskutecznia się szybko i dokładnie. 3239 3 0

Z. Kutrzeba - - - - Kraków, Wiślna 11.

Emanatoryum Radowe

à la Joachimsthal

w Lubieniu koło Lwowa

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobóle, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne. **Inhalacyami systemu Dra Bulinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc. — Aparatami gimnastycznemi „Zandera“ usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca. — Röntgenoterapia specyalnie w chorobach skórnych i kobiecych.** — Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. Czas kąpielowy trwa od 10 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy, apteka publiczna w miejscu. Dwóch lekarzy: Zakładowy **Dr Ignacy Mazanek** i wolnopraktykujący **Dr Roman Klęsk.** Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy. 3485 3 10

Zdolnych agentów

poszukuje za stałą miesięczną pensyą w każdej miejscowości Austr.-Węg. i za granicą do sprzedaży różnych losów wartościowych na raty, oraz zastępstwo asekuracyjne. — Zgłoszenia pod: **Generalna Reprezentacya, Kraków, Dietla l. 73, Holzmann.** 2263 9 10

MOJA ŻONA

i każda rozsądna a oszczędna gospodyni zamiast drogiego masła kuchennego lub stołowego używa lepszej, zdrowszej, pożywniejszej, wydatniejszej i prawie o połowę wytrzymalszej

— MARGARYNY „UNIKUM“. —

Dostać można wszędzie lub zamówić wprost.

Zjednoczone fabryki margaryny i masła
Wiedeń, XIV., Diefenbachgasse 59. 570 13 0

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów

Od dawien dawna z swej dobroci i zapach uznaną prawdziw

Herbatę rosyjską

1 **zbioru majowego, poleca handel** 35 101

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej	K 2·80
1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej	5·—
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	7·—
1 funt „Okruchów,, z najlepszych herbat kwiatowych	2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. . 18 i	K 20·—
Bullon wołowski, hygieniczny, z dziczyzny 1 kilo .	K 6·40
Kawa Ceylon palona gorącem pow. ½ kg.	K 1·92 i 2·60

Odporność na pola. Zdrowie roślinie.

Dochód rolnikowi

wnosi **nawożenie 40% solą potasową**

40% sól potasowa **wzmacnia** ozimine, **podwyższa** ilość i jakość plonu zbóż jarych, roślin okopowych, jarzyn, owoców i t. p. 1528 12 12

Józef Karrach, Lwów

Kościuszki l. 18.

Cenniki i broszurki darmo i opłatnie.

Do wydzierżawienia zaraz

Koncesya

na kawiarnię i restauracyę z prowadzeniem kuchni dla ciepłych potraw. — Zgłoszenia pod **Kawiarnia** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3678 2 2

Stołków ogrodowych

po 2 kor. za sztukę, mam kilkadziesiąt, tudzież giętych. Kraków, Gołębia 10, handel mebli i różnych rzeczy. 3632 3 3

Żywe raki

Najsmaczniejszych i najdelikatniejszych w świecie raków dostarcza pocztą opłatnie, ręcząc, że nadejdą żywe, a to: 3618 3 12

90 raków zupowych za	6 K
60 raków stołowych za	8 K
40 raków solowych za	12 K
30 raków olbrzymich za	15 K

J. Perlmutter, Podwołoczyska 2.

Pierwszorzędny zakład pogrzebowy

A. Szafrański

urządza pogrzeby wszystkie do najwspanialszych, rzetelnie, punktualnie, możliwie tanio, podejmując się przewożenia zwłok do wszystkich krajów. 3016 9 14

Kraków, ulica Mikołajska 16
Nr telefonu 51.

PIEGI

usuwa całkowicie w przeciągu 7 dni

Ambra-crême Dra Christoff'a

Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym.

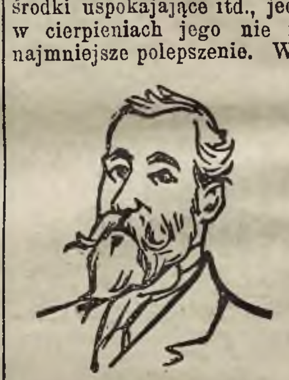
Cena K. 1·60, odpowiednie mydło 70 h.

Główne składy w **Krakowie: M. Masłowski,** apt. pod barankiem; **H. Bartmański i Sp.,** apt. pod złotym słoniem. **Reder,** apt., ul. Karmelicka 23. **Składy prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryach.**

2468 13 20

Historya oficera.

Panu de Robotard, byłemu oficerowi konnicy, dolegały od długiego czasu cierpienia żołądkowe i kiszek. Wskutek niepowodzeń w rodzinie cierpienia jeszcze bardziej się wzmogły; zgryzoty w tym nerwowym stanie powodowały, że cierpiał przy tem wszystkiem na straszne kurcze; w takich chwilach poczynał łkać i płakać, sam zaś nie wiedział, dlaczego? Widok jego wprawiał każdego w strach. On wypróbował wszystkie możliwe środki: kąpiele, żelazo, środki uspokajające itd., jednak bezskutecznie, w cierpieniach jego nie następywało nawet najmniejsze polepszenie. Wtem, pewnego razu



poradzono mu spróbować Belloc-węgla. Zpoczątku nie chciał go zażywać, bo mu się czarny kolor węgla nie podobał. Ale pewnego, czując silne boleści i kurcze żołądkowe, zażył łyżkę Belloc-węgla. — Byłem bardzo zdziwiony — opowiada — że nie odczuwam nieprzyjemnego smaku węgla, którego się domyślałem; szybko zażyłem dalsze 2 łyżki, które równie jak pierwszą z całą łatwością połknąłem; — to moje zdziwienie spotęgowało się jeszcze bardziej, gdy po kilku minutach uczułem ulgę w żołądku — wskutek tego i dziwne zadowolenie w duszy, czego od dłuższego czasu nie zaznałem.

Belloc-węgiel zażywałem dalej, boleści żołądkowe ustały, trawienie odbywało się bezboleśnie, czułem powrót sił i zdrowia. Tylko Belloc-węglowi zawdzięczyć mogę moje wyzdrowienie.

Podpisano: Maks de ROBOTARD, były kapitan dragonów, Nancy, 8 lutego 1887.

W rzeczywistości wystarcza użyć Belloc-węgla w ilości 2—3 łyżek po każdem jedzeniu, aby po kilkudniowym używaniu wyleczyć się z cierpień żołądkowych, a nawet przestarzałych i takich, w których inne lekarstwa nie przynosiły najmniejszego skutku.

Belloc-węgiel wytwarza przyjemne uczucie w żołądku, dodaje apetytu, ułatwia trawienie i usuwa obstrukcyę. Jest on najskuteczniejszym środkiem przeciw migrenie, która zazwyczaj z żołądka pochodzi, przeciw odbijaniu się i wszelkim nerwowym dolegliwościom żołądka i kiszek.

Zażywać najprostszy środek, t. j. proszkowany Belloc-węgiel, zmieszać go w szklance słodzonej wody, mieszaninę tę wypić odrazu lub po trosze.

Belloc-węgiel może tylko pomódz, ale nigdy zaszkodzić, bez względu na to, w jakiej ilości się go zażywa. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

Już się pojawiły naśladownictwa Belloc-węgla, ale wskutek nieodpowiedniego sposobu sporządzenia są one zupełnie bezskuteczne.

Aby zapobiedz wszelkim pomyłkom, prosimy przy zakupnie zważać na znajdujące się na każdej flaszeczce nazwisko Belloc i adres laboratoryum: **Maison L. Frere,** 19, rue Jacob, Paryż.

Dla osób nie mogących zażywać proszku węglowego, wskazane są pastylki Belloc.

2—3 pastylki po każdem jedzeniu lub przy dających się odczuwać bólach wystarczają, aby nastąpić mogło polepszenie, bo pastylki te zawierają czysty węgiel Belloc. Wystarczy włożyć je do ust i połknąć razem ze śliną, która je rozpuszcza.

W Krakowie dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; w aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska 33; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece. 45 3 0

PERŁA ADRYATYKU

jest przewybornem winem deserowem.

Perła Adryatyku

polecaną bywa jako wino wzmacniające i chętniej używaną, aniżeli inne wina stołowe.

Perła Adryatyku

jest najlepszą marką dalmatyńskiego czerwonego wina deserowego, a ponieważ nie jest ona droższą od innych podobnie nazywanych win deserowych, przeto należy bacznie uważać na nazwę i na markę ochronną „Merkur“.

Perła Adryatyku

podlega stałej kontroli Zakładu rozpoznawczego Gremium Aptekarzy w Wiedniu, IX., gdzie każdy może polecić bezpłatnie zbadanie jej prawdziwości.

Perła Adryatyku

jest do nabycia tylko w oryginalnych flaszkach w lepszych handlach delikatesów i win, tudzież w restauracyach i drogueryach. 2222 8 8

Hurtowna sprzedaż

W. Bergel, c. k. Dostawca nadworny, Wiedeń, XIX/1.

39 Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się **dnia 14 maja b. r. o godzinie 3 po południu** w lokalu własnym

Porządek dzienny:

1) Wybór 3 weryfikatorów do zatwierdzenia protokołu;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1912;
3) Sprawozdanie Rady nadzorczej i wniosek co do rozdziału zysku (§ 31 statutu);
4) Wniosek Komisyi rewizyjnej na udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum (§ 73 statutu);
5) Zatwierdzenie wybranego przez Radę nadzorczą 1 członka Dyrekcyi (§ 47 statutu);
6. Wybór 7 Członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących (§ 47 statutu);
7) Wybór 3 Członków do Komisyi rewizyjnej (§ 47 statutu);
8) Podpisanie statutu;
9) Wnioski i interpelacye Członków; 3688

Brzesko, dnia 25 kwietnia 1913 r.

Götz.

Kurs przygotowawczy

do egzaminu **z buchalteryi pojedynczej i podwójnej amerykańskiej,** oraz **stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych itp.,** zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku **polskim i niemieckim** rozpoczyna się **w Zakładzie przygotowawczym**

Maurycego Schapiry

3311 4 6 egzamin. nauczyciela buchalteryi

Kraków - - - - - - - - - - - - **Starowiślna 41, parter.**

Wyżej wymienionych przedmiotów udziela także **listownie w języku niemieckim.**

Na nadchodzącą wiosnę — polecam do siewu

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze - leśne - warzywne - kwiatowe

z gwarancyą czystości i siły kiełkowania. 1073 14 15

Drzewka owocowe i ozdobne.

Krzewy, Róże pienne i **krzaczaste,** oraz wszelkie **artykuły** wchodzące w zakres **ogrodnictwa rolnictwa. — Towar doborowy. — Ceny niskie. — Cennik i specyalne oferty** wysyłam opłatnie

E. FREEGE, Kraków.

Złoty medal Wiedeń 1912. Złoty medal Wiedeń 1912.

Mężczyźni o słabych nerwach.

Natychmiastowy powrót osłabionych sił. Wypróbowany środek, nie pozostawiający żadnych szkodliwych następstw.

Tabliczki Evaton.

Próba K 4·20, 1/2 pudeł. 10 K, 1/1 pudełko 18 K, za zaliczką lub po otrzymaniu należytości w **St. Markus Apotheke, Wiedeń, III., Hauptstrasse 130, Abt. e.** 837 29 0

Można dostać w każdej aptece za receptą.

AUSTRYACKIE

Ganz'zowskie Towarzystwo elektryczne

z o. p. 803 8 20

Biuro inżynierskie: Lwów, ul. Romanowicza 11. Tel. 1178.

Elektryczne oświetlenie. Elektryczne przenoszenie siły. Urządzenia kopalni i hut. Koleje elektryczne.

Dynamomaszyny, elektromotory, wentylatory, transformatory, rozdzielnice, numeratory, instrumenty do mierzenia siły, lampy łukowe, lampy żarowe, węgle do nich, przyrządy do ogrzewania i gotowania i t. d., oraz wszelki materyał instalacyjny. Cenniki i kosztorysy darmo. Na życzenie wysłanie inżyniera bezpłatnie.

Szybkie przyrządzenie legumin!

Jak w niejednej dziedzinie nauka utorowała drogę postępowi, taksamo i w dziedzinie środków żywności. 2255 1 3

Dra Oetkera

proszek do pieczywa po 12 h, cukier waniliowy po 12 h, proszek budyniowy po 15 h

pomaga gospodyniom do łatwego i szybkiego przyrządzenia zdrowych, pożywnych legumin.

Przepisy, które niezliczone razy okazały się dobremi, pomieszczone w zgrabnym zeszycie, można otrzymać zadarmo w handlach tego rodzaju lub wprost od Dra A. Oetkera, Baden-Wiedeń.

Magazyn konfekcyi Damskiej i Nowości dla Pań

pod firmą:

Antoni Hejduk

został przeniesiony na ulicę Floryańską 3 w Krakowie.

Magazyn zaopatrzony w najmodniejsze towary — jako to:

Płaszcze — Kostyumy — Suknie — Szlafroki — Spodnice — Halki — Bluzki — Bieliznę damską — Rękawiczki — Żaboty — Kołnierze i t. p.

Własna pracownia. 3705 1 10 **Ceny konkurencyjne.**

Pod najwyższym protektoratem Jego cesarskiej i królewskiej Wysokości arcyksięcia Austryi-Este Franciszka Ferdynanda.

Austryacka wystawa Adria

Wiedeń 1913

Uroczyste otwarcie dnia 3 maja o godz. 10 przed poł.

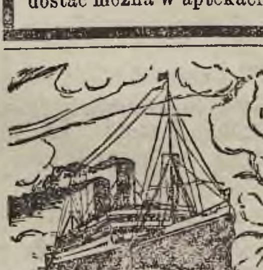
C. k. Prater. Od 10 godziny przed poł. do 2 godziny rano otwarta. **Maj—Październik.**

3690 2 8

Z konikiem Bay-Rum

Bergmanna i Ski, Děčín n. Ł.

pozostaje nadal, jak przedtem, najlepszym ze wszystkich wód na głowę do rozsądnego pielęgnowania włosów, zapobiega wszelkiemu powstawaniu łupieżu, przedwczesnemu siwieniu i wypadaniu włosów i wzmacnia ich korzenie. Liczne uznania! We flaszkach po 2 i 4 K dostać można w aptekach, drogueryach, perfumeryach i zakładach fryzyerskich. 1754 6 10



Zjedn. Austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej.

AUSTRO-AMERYKANA

Specyalna nowa linia: Tryest—Kanada.

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi **wprost do portów kanadyjskich,** do Półn. i Połud. Ameryki i t. d.

Następne odjazdy do Kanady okrętami:

„Argentina“ 15 marca wprost do Portland w Kanadzie

„Alice“ 19 kwietnia wprost do Quebec w Kanadzie.

Informacyj udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Kraków: Generalna Agencya **(Goldlust i Ska), ul. Lubicz 7** naprzeciw dworca kolei, jakoteż wszystkie podlegające jej prowincyonalne agencye, następnie

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Grodecka 93.**

Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**

Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I., Kärtnerring 7.**

Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II., Kaiser Josefstrasse 36,** oraz

Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 609 17 0

Styryjski krajowy zakład leczniczy

od dawna znane akratotermy 37° C, kąpiele ciepłe, powietrzne, piaskowe, słoneczne i elektryczne, **nowo wystawione, eleganckie osobne łazienki,** ciepłe źródło do picia. Wyborny skutek leczniczy **w chorobach kobiecych i nerwowych, gośćcu, reumatyzmie itd.**

Kąpiele Neuhaus pod Cyleą.

Poczta, telegraf, oświetlenie elektryczne, wodociąg, wspaniały park.

Ceny umiarkowane.

Autoomnibus Cylea—kąpiele Neuhaus.

Sezon od 26-go maja do października.

Wyjaśnienia i prospekty zadarmo przez Urząd poborczy.

3497 1 10

By się biust rozwinął i stał jędrnym, niema lepszego środka nad pigułki wschodnie.

Piękny, jędrny, dobrze rozwinięty biust jest zawsze upragniony przez elegancką damę, gdyż jest on koniecznym do uzupełnienienia jej piękności.

Godzi się przeto przypomnieć paniom, które mają biust rozwinięty niedostatecznie, lub też których biust nie posiada tej jędrności, jakiejby się pragnęło, że tylko „Pilules Orientales“ mogą rozwinąć biust, jak o tem marzą, i nadać elegancką harmonię ze smukłością ich kibici.

Wiele innych środków i sposób zachwala się do tego celu jako dobre, ale do dzisiaj okazały się one wszystkie bezskutecznemi i musiały powoli ustąpić miejsca „pigułkom wschodnim“, które w całym świecie są znane i cenione. Zdaje się jednak, że poczynione świadczenia nie wzruszają pewnych naśladowców, którzy od czasu do czasu z wielką reklamą głoszą, że dokonane przez nich odkrycie jest cudowne i cuda dokonuje.

Niestety, obietnice te nie ziszczają się w prawdzie i pewna liczba czytelniczek, które uwierzyły tym szumnym, zwodniczym ogłoszeniom, doznała rozczarowania pomimo wielkich wydatków. Czytelniczki te byłyby postąpiły lepiej, gdyby przed rozpoczęciem ogoniego były się wzięły do „pigułek wschodnich“, co byłoby je uchroniło od wielu rozczarowań.

Liczba pań w każdym wieku, które im zawdzięczają piękne kształty ciała, zwiększa się z każdym dniem. Wyrażają nam swe uznanie przez listy z podziękowaniami, których my ze względu na naszą tajemnicę zawodową nie możemy ogłosić w całości.

Ale i tak są one niemniej serdecznemi i prawdziwemi dowodami niezrównalnej skuteczności „Pigułek wschodnich“.

N. p. pani de C..., pisze, co następuje:

„Ze skuteczności pigułek wschodnich jestem nadzwyczaj zadowolona. Proszę być przekonanym, że okażę Panu wdzięczność, polecając Pańskie pigułki.

Pani de C..., rue Bayen, Paryż“.

A to dalsze:

„Szanowny Panie!

Pilules Orientales pomogły mi wybornie i widzę to z wielką radością, że mój biust szybko powoli wypełniają. Nie wątpię już teraz więcej, że odzyskam napowrót piękny biust, który utraciłam przed kilku laty.

Ludwika M..., rue Franklin, Passy“.

„Pilules Orientales“ pomagają wybornie młodym paniom, jak również i paniom, których biust nie dostatecznie rozwinięty lub ucierpiał wskutek natężenia lub choroby.

Mogą je zażywać nawet osoby słabego zdrowia i temperamentu, jak to widać z obydwu poniżej przytoczonych pism:

„Szanowny Panie!

Jestem z Pańskich Pilules Orientales bardzo zadowoloną. Pomogły mi one nie tylko do silniejszego biustu, ale też i do lepszego zdrowia. Mam lat 20 i od wczesnej młodości byłam niedokrwistą. Ta niedokrwistość znikła, odkąd zażywam Pańskie pigułki.

Pna G..., place St. Pierre Tonneins“.

„Wielmożny Panie!

Moja przyjaciółka, której poleciłam Pilules Orientales, jest z nich bardzo zadowolona. Miała ona też dolegliwości żołądkowe, które teraz znikły .

L. V..., rue Couraye, Cranville“.

„Pilules Orientales“ nie szkodzą więc zdrowiu, ani żołądkowi w żadnym razie. Zresztą zawierają one tylko niewinne, dobrze działające składniki, a nie zawierają żadnych niebezpiecznych części, jak arszeniku lub innych. W ciągu trzydziestu lat, przez które zażywają je panie każdego wieku i we wszystkich krajach, nie dały one nigdy powodu do nagany.

Nawet lekarze uznali ich dobre własności i zapisują je pacyentkom, jak to wynika z następującego listu:

„Szanowny Panie!

Zapisuję swym pacyentkom zawsze jeszcze Pański znakomity preparat „Pilules Orientales“ i przekonałem się, że Panu doniosłem, iż zawdzięczam mu wiele dobrych wyników.

Doktor G... w N... (Loire Intérieure)“.

Skutek przetworu widoczny jest zaraz i po największej części po dwu miesiącach zakończony, a często nawet już po kilku tygodniach, jak o tem świadczą następujące listy:

„Szanowny Panie!

Zażywam Pańskie pigułki teraz od 14 dni i spostrzegam już istotnie zdumiewający skutek.

Pna H. L..., rue Gondart, Marsylia“.

„Szanowny Panie!

Proszę o nadesłanie z powrotem Pańskich Pilules Orientales, które możnaby śmiało nazwać „pigułkami cudownemi“.

Zażyłam jeden pudełko flakon, aby zniknęły „solniczki“, które miałam po obydwóch stronach szyi. Mój dawniej wiotki biust stał się pięknym i jędrnym. Jestem zachwycona Pańskiemi pigułkami.

Pna A. L..., Vevey (Szwajcarya)“.



Zakończmy już przytaczanie, które dowodzi skuteczności „Pilules Orientales“ i które nie pozwala, aby je brać za jakie inne mniej lub więcej fantastyczne naśladownictwa, jakie się ustawicznie w handlu pojawiają.

Dlatego Panie, które chcą podnieść piękność swego biustu, ale też którym nie dopisuje jego rozwój i jędrność, niech nie zwlekają, lecz uciekną się do „Pilules Orientales“. W kilku tygodniach zobaczą już spełnienie swego najgorętszego życzenia i nie będą potrzebować lekceważyć uwagi mężczyzn, bo ich postać wzbudzi zachwyt na widok zmiany jaka w niej zaszła.

Cena flaszki „Pilules Orientales“ ze sposobem użycia 6·45 K po otrzymaniu należytości przekazem lub 6·75 K przy przesyłce za zaliczką. 2153 5 12

J. Ratié, aptekarz, 5 Passage Verdeau, Paryż. Składy: Budapeszt, J. v. Török, aptekarz, Kirali utca 12. Sprzedaż franc. kosmet. artykułów: Wiedeń: XII. Teichackergasse 18.

Trzecie piętro

w domu przy ul. św. Anny 3 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy domu. 2444 23 0

Wapienniki Szaflary i Rogoźnik

na Podhalu

firmy Wł. Budziński, Nowotny i Ska

w Nowym Targu

poleca na sezon budowlany **wapno,** znane z najwyższej wydatności i spoistości. 2892 9 10

W jesieni rozpocznie się wysyłka **wapna nawozowego mielonego.**

Za bezcen!

Tylko przy ul. Brzozowej l. 4, I piętro, resztki wełniane, jedwabie, alpaki, batysty szwajc., etaminy, perkale i t. p.

Przy zakupnie za kor. 10 zwracam za tramwaj. 2856 5 6

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 1639 10 10

„EKSYKANS“

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka i Sp.,** Kraków, Szewska 5

Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K

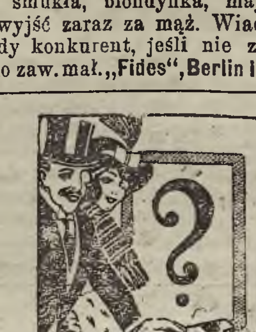
Broń

najstaranniej ostrzelaną i stemplem państwowym opatrzoną w najlepszej jakości i najdokładniej wykonaną wysyła **c. i k. nadw. dostawca HANNS KONRAD, Brüx, Nr 554 (Czechy).** Rewolwer 7·50 K, floberty 1·90 K, Tercerole 2·40 K, floberty Tesching 10·20 K, broń myśliwska 32·50, 40·50 K i wyżej w obfitym wyborze, **Katalog główny na żądanie każdemu zadarmo. opłacony.** 1126 5 5

Niezal. chrześc. sierota

wysoka, smukła, blondynka, mająca 100.000, **radaby wyjść zaraz za mąż.** Wiadomość otrzyma każdy konkurent, jeśli nie zachodzi przeszkoda do zaw. mał. **„Fides“, Berlin 18.** 2841 9 10

Powabne nowości sezonowe.



Zażądać próbek! 1795 19 0

TYLKO WPROST

od składu fabrycznego

„SUDETIA“

Karniów Nr 17 (Śląsk austr.)

kupujcie **materye na ubrania męskie i damskie,** oraz Śląskie wyroby **płócienne** najlepszej jakości po najniższych cenach.

Resztki za bezcen.

leczy bez wstrzykania u panów i pań choroby przewodu moczowego, płynienie (rzeżączka), niedomagania pęcherza, gdzie wszelkie inne środki okazały się bezskuteczne.

W 48 godzinach

hernial-dragées

1 pudełko (100 sztuk) K 5—. 2 pudełka na 1 kuracyę. Wyrabia

„Delta“ Laboratoire de Produits Chimiques à Paris.

Do nabycia tylko przez skład centralny dla Austro-Węgier

Apteka Mariahilf Budapeszt VI.

Liszt Ferenc-tér 20 za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości

412 32 0

KILIMY

Szkoła i Pracownia kilimów zwykłych i artystycznych

według wzorów Artystów-Malarzy

Kraków, Krowodrza, Lubelska 190

naprzeciw Modrzejówki.

Zamówienia wykonuje po cenach bardzo przystępnych i na spłaty.

2990 8 10 **Ewa Ramzowa.**

Znakomita

Herbata z wieżą



wszędzie w kraju do nabycia

SZARSKI i SYN

w Krakowie.

Rok założenia 1853. 3099 10 0

Kapelusze

modele wiedeńskie i paryskie — oraz wszelkie przybory w wielkim wyborze

Magazyn Mód

Heleny Popiel

ul. Floryańska l. 3

sklep w oficynach. 3338 3 9

Do wynajęcia

od 1 maja 1913 przy ulicy Mazowieckiej l. 54, Dz. 17, Krowodrza ad Kraków:

3 pokoje i kuchnia, pokój dla służby, balkon, przedpokój, pasaż, łazienka, spiżarnia, na I piętrze i parterze;

2 pokoje, kuchnia, pokój dla służby, balkon, przedpokój, pasaż, łazienka, spiżarnia, na II i III piętrze;

1 pokój, kuchnia, przedpokój, na I i III piętrze;

Pokoje kawalerskie na I, II i III piętrze;

Sklep z przynależnościami;

Stajnie na konie.

We wszystkich mieszkaniach zaprowadzone wodociągi i instalacya elektryczna. 3161 9 10

Słynne Albumy Mód

Favorit

dla dorosłych, dla dzieci, dla robót ręcznych, dla szycia bielizny i t. d., po 85 hal., pocztą po 1 kor., za zaliczką po 1·50 kor. — Do wszystkich rycin niezrównane 1000-krotnie wypróbowane

Kroje Favorit

po cenach oryginalnych do nabycia tylko u firmy: **J. Hopcas i A. Salomonowa, Kraków,** ul. Szczepańska 9. 2964 8 10

RAF

Wozy systemu wentylowego

14/18, 24/28, 40/45 HP.

Wozy szubrowe

25/30 i 30/35 HP.

1368 18 43

Liberzecka Fabryka samochodów

Tow. z ogr. odp.

Zastępcy:

Stanisław Szybowicz i Jan Szopiński

Kraków, ul. Aryańska 1.

Dom

parterowy, o dwóch frontach, przy ulicy Dajwór 21 (koło przystanku tramwajowego), zaraz do sprzedania lub wynajęcia. **Zdatny na fabrykę.** Wiadomość: H. Wiener, ulica Józefa 21. 3405 4 8

L. cz. E. 5104/12. 3715

11.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Chaima Klugera w Trzebini odbędzie się **dnia 29 maja 1913 o godzinie 9 przed południem** w biurze Nr 2, w domu Oczkowskiego, licytacya realności lwh. 320 ks. gr. gm. Trzebinia objętej, posiadłość miejską stanowiącej. Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oszacowana na 23.944 kor. Najniższa cena wynosi 11.472 kor. i niżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, Oddział V,

dnia 15 kwietnia 1913



2515 1 2

Leśnik z egzaminem rządowym z 24-letnią praktyką, żonaty, bezdzietny, zamiłowany myśliwy, poszukuje posady od 1-go lipca b. r. **P. F.** poste rest. **Ryglice.** 3752 1 2

W Wadowicach

jest zaraz do sprzedania dom murowany, parterowy, z elektrycznem oświetleniem, obejmujący 3 pokoje, kuchnię, przedpokój, werandę, piwnicę, pralnię i ogród. Zgłoszenia: Mieczysław Piestrak, zarządca podatkowy w Pilźnie koło Dębicy. 3729 1 3

Dobra gospodyni

znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowem i rolnem, poszukuje posady samoistnej, najchętniej na plebanii. P. Walaszkowa, Kraków, ul. Bosacka 9. 3737 1 4

Ekonom

lat 40, żonaty, bezdzietny, z chlubnemi świadectwami kilkonastoletniej praktyki w intensywnych gospodarstwach, staranny rolnik, specyalista chowu inwentarza, poszukuje posady zaraz lub od 1 lipca r. b. na stół lub ordynaryę. Na żądanie żona zajmie się gospodarstwem domowem. **„Pracowity“** poste restante **Dąbrowa** koło Tarnowa. 3728 1 2

Wiejskie mieszkanie w Krakowie

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, balkon i przynależności, na I piętrze, w pięknej willi w Dębnikach, ulica Zagrody częściowo lub w całości do wynajęcia każdego czasu. Elektryka, 3717 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium
Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Telefon 2538.
Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**
Wielki wybór w instrumentach przegranych.
194 63 0

Lustro ścienne tanio do sprzedania. Ulica Stradom l. 6, I piętro, ganek. 3603 1 3

Kasa

ogniotrwała N. 1, Wiese, aparat do piwa, aparat do nafty, urządzenie do sklepu korzennego, stołki ogrodowe i gięte, 80 sztuk, do sprzedania tanio. Kraków, ulica Gołębia 10, handel mebli. 3757 1 5

Wózek

nowy, na resorach, o dwóch siedzeniach, drugi o jednem siedzeniu, oraz wóz ciężarowy, do sprzedania. Ul. Tadeusza Kościuszki 109, Półwsie Zwierzyniec, 4-ty dom za pocztą. 3724 1 3

Obiady po koronie

z trzech dań w domu i na miasto. Ulica św. Marka 20, III piętro. 3723 1 4

KAPELUSZE DAMSKIE

Jadwiga Pollerowa
Kraków, ulica Grodzka l. 3, I piętro, dom p. Sobolewskiego. 3722 1 10

Ogrodnik

zakłada i urządza ogrody, obsadza skrzynki na balkony i okna, oraz wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres ogrodnictwa. Zgłoszenia: Wiatr, Kraków, Grzegórzecka 27. 3674 2 3

L. 39750/913. 3713
I a.

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Krakowa podaje do publicznej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy nafty dla potrzeb gminy miasta Krakowa w czasie od 1 czerwca 1913 r. do 31 maja 1914 r., odbędzie się **we wtorek dnia 6 maja 1913 r.** o godzinie 12-tej w południe, w Wydziale ekonomicznym Magistratu (gmach od ulicy Poselskiej, II piętro, l. biura 23) publiczna licytacya zapomocą otwarcia pisemnych i ostemplowanych ofert.

Wadyum w kwocie 500 koron ma każdy ubiegający się o dostawę złożyć w Kasie miejskiej przed licytacyą i do oferty dołączyć kwit kasowy.

Nadto oferenci, którymi mogą być tylko właściciele kopalń i fabryk nafty, obowiązani będą złożyć przy licytacyi próbkę nafty w ilości 3 litrów.

Warunki dostawy przeglądnąć i odnośne druki otrzymać można w Wydziale ekonomicznym Magistratu w godzinach przedpołudniowych.

Ilość dostarczyć się mającej nafty oblicza się przeciętnie na 18.000 klg.

Magistrat miasta Krakowa,
dnia 19 kwietnia 1913.

Leo.

Ognie sztuczne.

Laboratoryum pyrotechniczne
M. Mądrzykowskiego
zostało przeniesione
do Przegorzał, p. Zwierzyniec
obok Krakowa. 3751 1 12

Doktor praw

z praktyką sądową i adwokacką, poszukuje posady koncypienta z dniem 1 czerwca. Zgłoszenia pod **Dr W. Z.** poste rest. **Gorlice.** 3725 1 5

Wyłączne zastępstwo na całą Galicyę

Homogenizowaną i sterylizowaną znakomitą
śmietanę
w puszkach (1/4, 1/2, 1/1 i 2-litrowych) hermet. zamkniętych
do kawy i herbaty 6 i 10%-wą, oraz na kremy i pianki
z najwyższą zawartością tłuszczu,
nadzwyczaj wydatną,
niezrównaną w jakości, 3704 1 3
doskonałą do przechowania,
pochodzącą z największych i najsolidniejszych gospodarstw mlecznych w Holandyi (pod własną marką ochronną „PALMA“), prowadzi od szeregu lat c. i k. Nadworna Firma

A. HAWEŁKA

w Krakowie.
Bardzo polecenia godne na kremy i pianki dla
Cukierń, Kawiarń i Restauracyj
bez potrzeby zaopatrywania się w wielkie zapasy. Dla P. T. **Wojskowych, Turystów,** oraz dla udających się na wilegiatury, niezrównana. **Wysyłki na prowincyę w każdych ilościach.**

Tanio:

suknie, kostyum biały, łóżko piękne, przybory do malarstwa, przybory do robienia kwiatów, ozdoby do salonu i dużo innych ładnych rzeczy. Oglądać można od 10—1 i od 3—5, ulica św. Gertrudy 2, II p., drzwi na prawo. 3759 1 2

Udało mi się

dojść do wynalazku o nadwyczajnych rezultatach! Wynalazek ten uznany będzie za najdonioślejszy! Model doświadczalny posiadam, a model oryginalny na ukończeniu. Pragnę znaleść **uczciwego** kapitalistę celem wspólnego opatentowania tego wynalazku. Zgłoszenia nieanonimowe pod **„Epokowy wynalazek“** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3756 1 2

Śliczny pensyonat

zawsze zajęty, zaraz do sprzedania. Wiadomość w kancelaryi adw. Dra Zakrzewskiego, Kraków, ul. Bracka 13. 3712 1 3

Lokal frontowy

na pierwszem piętrze, składający się z czterech ubikacyj, w Rynku głównym l. 6, zaraz **tanio** do wynajęcia. Wiadomość w handlu pod firmą **Szarski i Syn w Krakowie.** 3703 1 3

Zaraz tanio do wynajęcia

sklepik, nadający się na lokal fryzyerski, masarski, spożywczy etc., w bardzo korzystnem położeniu, naprzeciw koszar, przy ulicy Warszawskiej l. 19.
Bliższych informacyj udzieli
Krajowy Skład publiczny w Krakowie
Telef. 63. Warszawska 19.
3754 1 6

Szafy

2 mahoniowe, 3½ metra szerokie, stanowiące całość i pojedyncze mahoniowe i inne na książki, stoły mahoniowe i do kart, umywalnie różne, lustra, szafa z lustrem, trymo czarne, nocne szafki, umywalnie, garnitur mebli czarnych i stół sprzedam za 90 koron, wózek dziecięcy, dobry, obrazy, zegary, lustro do magazynów, lupa polowa z podstawą i t. p. rzeczy. — Kraków, ulica Gołębia 10, handel mebli używanych. 3758 1 5

L. 295. 3625 2 3
W. 21/4

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Podgórza rozpisuje na mocy uchwały Wydziału Kasy z 21 kwietnia b. r.

Konkurs

na posadę buchaltera. Posada zostanie nadana prowizorycznie, a po roku zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

1) Zasadnicza roczna płaca 3000 koron.
2) Dodatek na mieszkanie 25% zasadn. płacy
3) 3 dodatki 5-letnie po 15% zasadn. płacy.
4) Dodatki przyznawane corocznie urzędnikom z okazyi zamknięć rachunkowych.

Kandydaci wykazać się muszą:

a) Obywatelstwem austryackiem.
b) Egzaminem z rachunkowości państwowej lub wyższej szkoły handlowej.
c) Dowodem, że dłuższy czas pracowali jako samodzielni buchalterzy w jednej z większych kas oszczędności lub w pokrewnej instytucyi finansowej.
d) Świadectwem zdrowia potwierdzonem przez c. k. lekarza rządowego.
e) Nieskazitelnem życiem.
f) Dowodem, że uczynili zadość obowiązkowi służby wojskowej.
g) Nieprzekroczonym wiekiem lat 40.

Posada do objęcia od 1 czerwca b. r.

Podania wnosić należy do Wydziału Kasy Oszczędności na ręce Dyrekcyi do **20 maja b. r.** włącznie.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Podgórza.
Karol Łuczko. Dr Samuel Aronsohn.



Ciężkie czasy

dla tych, co za lichy towar drogo płacą. Kto chce tego uniknąć, niech przy zakupnie zwraca się tylko do firmy **Sporn i Sp., ulica Floryańska 14.**
Polecamy na sezon letni
Sandały — Leżaki — Hamaki — Huśtawki — **Lawn-Tennis** — Piłki nożne — Krokiet — **Rybołowstwo** — Kręgle i Kule — Farby — Emalie — Lakiery. 3709 1 10



3663

Lecznica „Maryówka“

pod Lwowem
od lat 14 pod kierownictwem **Dra Józefa Zakrzewskiego.**

W roku bieżącym zakład został gruntownie odnowiony i częściowo przeistoczony w tym celu, aby wprowadzić obok już istniejących licznych nowoczesnych urządzeń leczniczych, umożliwiających ściśle indywidualizowanie leczenia, **jako typ zasadniczy metodę hygieny życia wprowadzoną w lecznictwo przez ś. p. Dra Lahmana.** Przyjmuje się chorych, dotkniętych wszelkiemi cierpieniami organicznemi i nerwowemi, rekonwalescentów i ludzi, potrzebujących wypoczynku, krzepienia i zahartowania ciała. 3741 1 10

Sezon od maja do października. — Prospekty i wyjaśnienia odwrotnie. Maryówka, Lwów 14. Telefon 572. Stacya kolei „Maryówka“, Lwów-Podhajce.



SIATKI DRUCIANE

surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, will, ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, materace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych - - - - 2228 8 24
Hutter i Schrantz, Tow. akc. w Wiedniu.
Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy wysyła się darmo i opłatnie. Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny
D. Kurzmann, Kraków, Mostowa 10b. — Telefon 1461.

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, iż z dniem **1 maja b. r. przeniosłem swoją pracownię z ul. Dolnych Młynów l. 3 do lokalu**
przy ulicy Mikołajskiej l. 24
i wykonuję wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące, tak z własnych, jakoteż i z powierzonych mi materyj.
3760 1 3
Z poważaniem
Stanisław Nowak.

Eksport kawy i herbaty

JAN KUBRYCHT, PRAGA, III.,
poleca najtaniej
Kawy zielone
znakomite w smaku

5 kg. Salwator	16 K 50 h.	5 kg. Kuba	18 K 50 h.
5 „ Jamajka	17 K — h.	5 „ Ceylon I.	19 K 50 h.
5 „ Laquaira	17 K 50 h.	5 „ Ceylon perł.	19 K 50 h.
5 „ Quatamala	18 K — h.	5 „ Mocca	19 K — h.

Wysyłkę kawy od 5 kg. franko do każdej stacyi pocztowej. 2885 8 10

C. k. uprzyw. Galic. Akcyjny

Bank Hipoteczny

Filia w Krakowie
Rynek główny, róg ul. Brackiej.

Kapitał akcyjny: K 20,000.000·— Kapitał rezerwowy: K 11,000.000·—

Listy hipoteczne w obiegu będące K 210,000.000·—.

Kantor wymiany.
Oddział depozytowy i schowki depozytowe.
Oddział wkładek gotówkowych.
Oddział towarowy.
Oddział zastawniczy i Kasa Zaliczkowa, ul. Bracka 1. 878 16 40
Składy towarowe, przy ul. Zacisze.
Detaliczna sprzedaż węgla, wapna i drzewa opałowego, przy ul. Warszawskiej.

Każda pani

zna już od **wielu** lat znakomity, z bardzo wielką chlubą rozpowszechniony środek desinfekcyjny: **lysoform** (flaszka oryginalna 80 halerzy), którego do mycia rąk i instrumentów, do codziennej sekretnej toalety pań, tudzież do wszelkiego rodzaju desinfekcyi i usunięcia nieprzyjemnej woni, 918 2 2

używa

się wszędzie **na kuli ziemskiej,** ale wielka ilość pań nie wie, że wyrabiamy też przepyszne, wytwornie pachnące, antyseptyczne mydło, które skórę utrzymuje delikatną i świeżą. Mydło to wyrabia się z najlepszego, czystego surowego materyału, zawiera 10% lysoformu i jest **kolosalnie wydajne, a więc w użyciu bardzo oszczędne.** Puszczamy w handel to mydło nazwą

mydła lysoformowego

po cenie **1 korony za kawałek.** — Prosimy spróbować tylko raz, a będziecie to wytwornie pachnące, antyseptyczne mydło kupować zawsze. t— Cena jest **tylko pozornie wysoka,** w rzeczywiselości atoli jest to mydło tanie, gdyż kawałek jest wie ki i wydajny. Zajmującą książkę o „Zdrowiu i d sinfekcyi“ wysyła każdemu zadarmo na życzenie A. HUBMANN, referent „Lysoformwerke“, Wiedeń, XX., Petraschgasse 4.

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier 611 34 0
M. GELBHAUS
przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu
VI., Mariahilferstrasse Nr 27.

Lecznica hygieniczna

Dra Tarnawskiego
w Kosowie za Kołomyją, st. kol. Zabłotów lub Wyżnica.
Otwarta do zimy. — Leczenie wodą, kąpielami słonecznemi, dyetą przeważnie jarską, postem, gimnastyką zwykłą i oddechową, oraz przysposabianie do życia hygienicznego. 3716 1 12

Sprzeda

się ładny **dom z ogrodem.** — Ulica Wolska 34. 3761 1 10

Uczeń

szkół średnich, z lepszego domu, potrzebny do nauki w cukierni **Rosiewicza w Przemyślu.** 3726 1 3

Miód

własnej produkcyi przy winnicy i **ocet winny** z własnych win, poleca handel **H. Fritscha w Krakowie, Mały Rynek.** 3706 1 5

Krynica

hotel-pensyonat **Karolówka** do wydzierżawienia lub sprzedania; 44 pokoi, kompletnie urządzonych, oprócz sklepów i restauracyi, ewentualnie sama restauracya do wydzierżawienia. Położenie tuż obok łazienek. Wiadomość: R. Salomonowa, Kraków, ul. Berka 7. 3711 1 6

„LAKTOL“

Karmelicka 15.
Zakład dla wyrobu przetworów dyetetycznych z mleka pod stałą kontrolą Komisyi przem. Krakow. Tow. lekarskiego Tel. Nr 1066. 3519 1 3

Dla dzieci:
Mączka Nestle'go. Mączka Kufeke. Mączka owsiana. Mączka jęczmienna. Mączka ryżowa. Mączka Infantina. Mączka Hygienica. Mleko Nestle'go. Mleko Dra Lahmanna. Mleko Ramogen. Mydło, puder, smoczki. Pocztą odwrotnie. **Yoghurt.**

KONKURS.

Towarzystwo prywatnej szkoły gimnazyalnej w Nisku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **Kierownika** tego Zakładu z płacą miesięczną 300 koron.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Towarzystwa na ręce Zastępcy Prezesa najdalej do **dnia 15 maja b. r.** 3732 1 3

Posada do objęcia natychmiast.

Z Towarzystwa prywatnej szkoły gimnazyalnej.
Nisko, dnia 26 kwietnia 1913.
Sekretarz: **Kochmański.** Zast. Prezesa: **Fornelski.**

Nowość! Nowość!

Kawiarnia Warszawska

w Krakowie, Sławkowska 14, I p.
Nr telefonu 2035
od dnia 1-go maja codziennie
KONCERT
słynnej kapeli cygańskiej z Budapesztu
na cymbałach, ksylofonie i harmonium, pod kierownictwem ulubionego artysty, **Józefa Balogha,** który na żądanie P. T. Gości został powołany.
Początek koncertu o godzinie 8 wieczór.
WSTĘP WOLNY.
Lokal świeżo odnowiony z garderobą, otwarty od godziny 7 rano do 3 w nocy. — **Bilardy** najnowszego systemu.
Z wysokiem poważaniem
3719 1 2 **Właściciel.**

Rutynowany kierownik

handlu korzeni, win i delikatesów, poszukuje takiejże posady lub zarządu bufetem na własny rachunek. Może złożyć kaucyę. Adres: **Praca I.** poste restante **Tarnów.** 3735 1 3

Zakopane.

Poszukuje się ładnego mieszkania na lato, złożonego z 4 słonecznych pokoi i kuchni, z całem urządzeniem, nie przy ulicy. Zgłoszenia z podaniem ceny pod adresem: Zarański, Wiedeń, VIII., Laudongasse 25. 3733 1 3

Zmysł piękności i roztropność życiowa

nakazują nosić obuwie
bersonizowane.



Bersonizować
znaczy kazać sobie obuwie opatrzyć **prawdziwemi nowemi obcasami BERSON.**
2987 2 2 **Fabryki Berson, Wiedeń, IV.**

Austr. Towarzystwo światowej koncesyi z działu technicznego, poszukuje dla **Śląska i Galicyi zachodniej** z siedzibą **w Krakowie,** zdolnego

kierownika filii

który musiałby się przyczynić 10.000 K. Stanowjsko pełne widoków. — Zgłoszenia pod **„W. T. 3955“** przyjmuje **Rudolf Mosse, Wiedeń, I.,** Seilerstätte 2. 3743

Asystenta geometry

z egzaminem państwowym i dwuletnią praktyką, który dobrze rysuje i ozdobnie pisze, oraz rutynowanego kopistę, z również dobrem pismem, przyjmie zaraz autoryzowany geometra. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Asystent-rysownik 3692“.** 3692 3 3

Bliźnięta

dwu chłopców 3-miesięcznych, ładnych, zdrowych, karmionych flaszką, biedna, inteligentna matka radaby oddać za swoje. — Zgłoszenia pod **„Marya 100“** poste restante **Oświęcim 2** (dworzec). 3655

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. **Rządca drukarni L. K. Górski.**